

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 10. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.
Reklamae otwarte wolne od opłaty
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata
zamiejscowa:
rocznie 32 K., | kwartrocznie 8 K — h, |
półrocznie 16 K., | miesięcznie 2 k 70 h, |
W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, kwartroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h.
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmują wyłącznie: Biuro dzienników Sokółowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adama (V. de Raczowski) 38 Rue de Varenna.

CZEŚĆ URZĘDOWA.

P. Namiestnik przeniósł inżyniera, Jana Batyckiego, ze Lwowa do Brzeżan.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 18 lipca

Z Koła polskiego.

Na wczorajszym posiedzeniu Koła polskiego, które rozpoczęło się o godz. 5 m. 30 po południu, uchwalono na wniosek p. Grossa wnieść w Izbie wniosek nagły z wezwaniem Rządu do szybkiego przeprowadzenia śledztwa wojskowego i cywilnego w sprawie zająć drohobyckich, oraz pociągnięcia winnych do odpowiedzialności; uchwalono też wezwać Rząd do wynagrodzenia z pieniędzy państwowych ofiar i ich rodzin.

Trzecią część wniosku w sprawie przedłożenia ustawy o odpowiedzialności Państwa za winy organów państwowych, przekazano komisji parlamentarnej, z poleceniem zdania sprawy na posiedzeniu piątkowym.

Wniosek nagły w Izbie podpisał: dr. Biliński, Gross i tow.; w Izbie przemawiał będzie dr. Biliński i dr. Gross.

P. dr. Lisiewicz interpelował P. Ministra Zaleskiego w sprawie uwieczonych słuchaczy lwowskiej Szkoły lasowej w Rossyi.

P. Minister Zaleski odpowiedział, że interweniował w Ministerstwie spraw zagranicznych, do tej pory jednak niema skutków tej interwencji.

P. Leo omawiał kwestję dostaw obuwia dla obrony krajowej.

P. Tertil poruszył sprawę konserw i uczynił wniosek, by wybrano specjalną komisję dostawową w łonie Koła.

P. Kozłowski oświadczył, że konserwy bez konkurencyj dostawiać będzie do r. 1925 Wetzler i wykazywał konieczność wyegzekwowania obietnic Rządu w tej sprawie.

P. Minister Zaleski odczytał list admirała Montecuccolego, który objawił gotowość dopuszczenia Galicyi do uczestnictwa w dostawach dla marynarki, z Ministerstwem wojny natomiast ma się rzecz o wiele gorzej.

Wniosek p. Tertila co do komisji uchwalono i w skład jej wybrano pp.: Angermana, Kozłowskiego, Rosnera, Stesłowicza i Tertila.

P. hr. Skarbek domagał się interwencji Koła w sprawie przeniesienia dwu wyższych urzędników z Sambora z przyczyn rzekomo politycznych.

Prezes Koła dr. Biliński oświadczył, że w sprawie odłożenia przenosin zwróci się z prośbą do władz krajowych, zasadniczo jednak Koło w podobnych sprawach nie może wpływać na władze, gdyż nie ma odpowiedniego aparatu do badania takich wypadków, nadto musiałyby setki innych, ważniejszych spraw zaniedbać.

P. Minister oświadczył, że podziela to zdanie Prezesa.

P. Buzek w tonie bardzo namiętnym wystąpił przeciw oświadczeniu Prezesa Koła i zapowiedział, że jego grupa sprawy takie stale poruszać będzie w Kole, a gdyby „prześladowania“, jak je nazwał, nie ustały, to chwyci się ostrzejszych środków walki.

P. Kozłowski przyznał, że kontrola Administracyi jest konieczna, lecz należy ją zastrzedz dla Koła sejmowego.

P. Dębski twierdził, że i w jego okręgu miały miejsce podobne wypadki, choć w ostatnich przeniesieniach motywy polityczne nie grały roli.

P. Rey nawoływał do wyrównania niesnasek partyjnych.

P. Leo przewidując następstwa tego precedensu, sądzi, że obowiązkiem Koła jest sprawę wyjaśnić i poprzeć na wypadkach pewnych i stwierdzonych. Podciąganie wszystkich wypadków pod zakres porachunków politycznych nie jest postępowaniem obywatelskiem; należy zwrócić uwagę na krzywdy i ująć się za skrzywdzonymi, jeśli krzywda była istotnie wyrządzona.

P. Lasocki skarżył się na stanowisko, jakie wobec niego zajął podczas wyborów obóz narodowo-demokratyczny.

P. Śliwiński krytykował stanowisko partyi narodowo-demokratycznej.

P. Leo postawił wniosek, by Koło oświadczyło, że oczekuje w tej sprawie wyjaśnień od P. Ministra Galicyi.

Następnie przystąpiło Koło do dyskusji nad przyszcycą w Galicyi, odraczając do następnego posiedzenia dalszą na ten temat dyskusję.

Rada Państwa.

Z Izby panów.

Izba panów odbyła wczoraj po południu pierwsze posiedzenie XXI. sesji.

P. Prezes gabinetu podał do wiadomości zamianowanie ks. Windisch-Graetza Prezydentem, a ks. Fürstenberga i ks. Schönburga Wiceprezydentami Izby.

Ks. Windisch-Graetz obejmując przewodnictwo, wyraził podziękowanie za tak wysokie odznaczenie i prosił Izbę o poparcie w spełnianiu jego obowiązków, poczem wniósł okrzyk na cześć Najj. Pana, który to okrzyk zebrani, stojąc, trzykrotnie powtórzyli.

Prezydent podał następnie do wiadomości członków, że baron Gautsch w piśmie

do niego wystosowanem zapowiedział, że co do udziału Izby panów w załatwianiu zadań parlamentarnych trzymać się będzie dróg, wytyczonych przez poprzedników, bar. Becka i bar. Bienertha.

P. Prezydent wśród oklasków Izby podniósł znaczenie tej enuncyacji.
Ks. Auersperg i Wittek zawiadomili Izbę o ponownym wstąpieniu w skład jej członków.

Następnie Prezydent poświęcił wspomnienie zmarłym członkom Izby. Między innymi mówił: W podeszłym wieku zmarł w Krakowie członek Izby, Zborowski. Przez przeszło lat 50 czynny w sądownictwie, przezwany w kraju rodzinnym, jako radca Dworu powołany został do Najw. Trybunału, opuścił jednak to stanowisko zamianowany Prezydentem wyższego sądu kraj. w Krakowie. Jego zawodowa działalność znalazła kilkakrotnie Najwyższe uznanie Monarchy. W r. 1897 został ponownie odznaczony przez powołanie na członka Izby panów. Choroba i wiek nie pozwalały mu na branie żywego udziału w naszych pracach. Zachowamy dla niego pamięć i cześć.

Po wyborze trzech stałych komisji, posiedzenie zamknięto.

Następne posiedzenie we środę o godzinie 1.

Izba zajmie na niem stanowisko wobec Najw. Mowy Tronowej.

Z Izby posłów.

Ukonstytuowanie się Izby.

Przewodniczący ze starszeństwa br. Fuchs zaprosił na dziś, na godz. 4 po południu przewodniczących stronnictw na naradę.

Na posiedzeniu tem omówiona będzie kwestya Prezydum. Prezydentem stanowczo zostanie poseł Sylvester, członek narodowego Związku niem., za którym głosować będą wszystkie stronnictwa, z wyjątkiem Czechów i Słowian południowych, którzy oddadzą białe

larności, duszę młodego profesora zaczynał coraz częściej ogarniać jakiś niepokój.

Zdawało mu się, że między nim a jego słuchaczami brak tej złotej nici duchowej łączności, która jedynie może zapewnić wzajemne zrozumienie się i odczucie myśli każdej nielewicy. Do innej poprostu należeli rasy. To, co dla niego stanowiło nerw życia, jego treść i troskę, im zdawało się piękną, literacką utopią, szlachetnym gestem marzyciela-artysty, śniącego o odrodzeniu ludzkości, możliwym pewno tam, gdzieś na Marsie, czy na Jowiszu. Ale tu, na ziemi, *allons donc!* To byłoby zbyt niepraktyczne!...

Syn rycerskiego, szlachetnego narodu, urodzony ideolog i arystokrata ducha, nie umiał trafić do właściwej struny w sercach tych dzieci chłopskiego kraju, wyrosłych w twardym trudzie i znoju. Zdrowy ich, zimny rozsądek, wywieszony w handlu, przemysle i spekulacyach hotelowych, słuchał z zapałem jego teorii, tak, jak się słucha pięknych baśni lub poezji, lecz nie brał ich do serca.

Rzucie to pierwszy chłód do duszy Horeckiego.

Ów chłód, potęgując się z czasem, mroził jego zapał, odbierał urok pracy ukochaney.

Pojmował też, coraz więcej, iż nie go nie łączy z tą rzeszą ludzi, obcych mu krwią i pochodzeniem, rasą, tradycją i wierzeniami; że człowieka, jak rośliny, nie wolno wyrwać bezkarnie z korzeniami, z gruntu, na którym wyrosła, bo on jeden daje im soki potrzebne do życia i pełnego rozwoju.

Odtąd nostalgia opływała stopniowo duszę Edwarda.

Mógł przecież pracować w kraju i dla swoich, przyłożyć rękę do naprawy tamtejszych stosunków, rzucić pierwszą podstawę odrodzenia charakterów, a temsamem moralnego wzmocnienia własnej ojczyzny. Wprawdzie uniwersytetów czysto polskich tak było mało, iż pozyskanie w nich katedry mogło być kwestyą przyszłości dopiero. Czyż jednak słowo drukowane nie znajduje szerszych wy-

znawców od żywego, głoszonego w ciasnej auli, przy ograniczonym audytorium jedynie?

Tak. Wróci do kraju i odda się wyłącznie pracy teoretycznej. Będzie przemawiał do swych rodaków, za pomocą popularnych rozpraw i odczytów, oraz za pośrednictwem dzieł poważnych, ściśle naukowych.

Zainstaluje się, zbliży do własnej rodziny, wytworzy sobie koło sympatyków i wyznawców, bez których na szerszy wpływ liczyć nie można. Stanie się obywatelem własnego kraju, a zrywając z bezdomną włóczęgą, złoży ziemi swej rodzinnej, jako okup za tyloletnią dezercję, wawrzyny, zdobyte dla niej, na obcym gruncie.

Założy sobie nareszcie gniazdo własne, urządzi pracownię i bibliotekę, będzie może wydawał poważny, naukowy miesięcznik. W 30 roku czas już zerwać z życiem koczowniczym. Na to wszystko trzeba pieniędzy. Wprawdzie uprzedził macochę swą i przyrodniego brata, że nadal nie będzie mógł poprzestawać na wyplacanym procencie, lecz prosi o oddanie całej schedy, przypadającej mu po ojcu; napisze jednak ponownie, aby im warunek ten i postanowienia swe przypomniał.

Mgliste dotąd, nie skryształizowane projekty, nabierały kształtów.

Edward Horecki wyprostował się i, jak człowiek, który po długim wahanu, stanowiącym powzięcie postanowienie, pogodniej spojrzął dookoła.

U stóp jego, skąpiane w blaskach południa, rozkładało się malowniczo, zalotne Monachium. Zatopione całe w zieleni skwerów i ogrodów, uwieńczone kwiatami, błyszczące malachitem i złotem wieżycie niebotycznych, nęciło ku skarbowi i cudom sztuki, nagromadzonym w swem łonie.

Jasny uśmiech rozchylił kształtne usta Horeckiego. Wzrok jego obejmował z zajęciem panoramę całą, zatrzymując się na znamiennejszych punktach miasta.

— Trzeba zobaczyć wszystko raz jeszcze, — postanowił. — Może nie prędko tu znów będę.

I podniósł się żywo.

Drogę jednak, ku mostowi, rzuconemu nad Izaarą, którą koniecznie przejść trzeba było, zastąpił mu w tej chwili, szkarłatny, palący się w słońcu, cały ażurowy, blaskami południa przepojony, gmach Maximilianeum.

Stanął, jakby zaskoczony, współudmiechnięty i niepewny, co mu uczynić wypada.

Tam, na górze, zakłęta w kształt i barwy, zasłuchana w złe podszepty, pełna trwogi i dziewiczego czaru, podnosiła ku światu niewinne swe oczy, cudna Ewa, Cabanela. Czyż nie złoży raz jeszcze hołdu temu istnemu objawieniu wszechpotężnego w dziejach ludzkości, a tak dualistycznego pierwiastku?

Kobieta, dusza świata i jego korona, lecz zarazem wcielenie najwyższej pokusy...

«Kobieta, źródło poezyi i najszlachetniejszych uniesień ludzkości; równocześnie zaś, sprężyna Zła, obejmująca wszelkie jego kręgi: od zdrady, walk bratobójczych i krwawych wojen, aż do destrukcyjnej siły dziejowych Messalin.

Kobieta, kwiat przeczysty i — matka rodu ludzkiego.

Kobiecość, z najwyższym urokiem swej niemocy dziecięcej, która staje się siłą jej, czarem i potęgą. Kobiecość, z tragedją swej, twardej nieraz, doli człowieczej.

Edward Horecki, w ślad za błyskawicą myśli powyższej, drgnął i zwrócił się, by iść ku galerji.

Równocześnie jednak, obok Ewy, pierwiastku życia i śmierci we wszechświecie, Ewy, cudnej w swej przedziwnej nagości, z płaszczem falujących złotych włosów tylko, z tem przeczystym, dziewiczem spojrzeniem, w którym odbijał się cały świat niepokoju i trwogi, a może przeczuć przekleństwa, jakie ludzkości przyniesie miała, obok Ewy tej, w oczach mężczyzny stanęła tamta — Ewa XX. wieku.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ANATOL KRZYŻANOWSKI.

PSYCHE.

Powieść współczesna.

II.

(Ciąg dalszy).

Jeżeli Voltaire i encyklopedyści przygotowali grunt do wielkiej rewolucji francuskiej i wywołali wybuch jej poniekąd, to, według Horeckiego, zadaniem rządów, oraz celem głównym rozwoju nauk społecznych było zażegnać dzisiaj krwawe jej widmo. Znieść okrucieństwo wojen, rozszerzyć idee antimilitaryzmu, wychować młode pokolenia w zasadach praworządności, wolności i równości, wpoić im poczucie braterstwa i sprawiedliwości, rozwiązać kwestję kapitalizmu i podziału pracy, a tem samem sprowadzić pierwsze tchnienie niezamąconego spokoju na ziemi. Utopia owego „królestwa Bożego“, zniszczonego na świecie mocą nauki, odrodzenia dusz i wielkiej, a czystej dobrej woli. Tak opanowała jego duchem, iż zwalczyła nawet ów młodziwieczy poryw neurastenika, dając mu niewyczerpany zapał i siłę do pracy.

Gdy po paru rozgłosnych dziełach w tym kierunku powierzono mu katedrę nauk społecznych na Uniwersytecie w Genewie, Horecki przyjął to odznaczenie z prawowitą dumą i czuł się na razie u szczytu marzeń.

Ze zdwojoną też energią wziął się do wprowadzenia w czyn swych teorii.

Świetne wykłady błyskotliwe mocą słowa, a pogłębione samodzielnymi studjami i oryginalną myślą, nowe przyniosły mu wawrzyny. Pomimo jednak wzrastającej popu-

kartki. Również omawiana będzie sprawa Wiceprezydentów. Istnieje zamiar głosowania na 7 Wiceprezydentów *en bloc*, by w ten sposób zapobiedz uciążliwej procedurze siedmiokrotnego głosowania imiennego.

Dzisiejsza konferencja przewodniczących klubów ma pozatem ułożyć także klucz dla wyboru poszczególnych komisji. Ze strony niemieckiej poruszona ma być myśl zmniejszenia liczby członków w komisjach, gdyż instytucje komisji, liczących po 52 posłów, nie okazały się w praktyce użytecznymi.

Posel Daszyński złoży mandat z okręgu wiejskiego l. 44, p. Breiter ze Złoczowa, p. Wastian mandat z Grazu, a p. Schuhmeier wybrany dwukrotnie w Wiedniu, mandat z Ottakringu.

Z klubów i stronnictw.

Klub czeski na wczorajszym posiedzeniu dyskutował również nad sprawą dróg wodnych.

Pod przewodnictwem dr. Ebenhocha odbył posiedzenie chrześcijańsko-społeczny Związek posłów niemieckich. Dyskusji nie ukończono.

Dr. Ebenhoch nawoływał do solidarności, przyczem podniósł, że stronnictwo może z czasem odzyskać utracone mandaty.

Według wydanego komunikatu niem. Związku narod. powziął na wczorajszym posiedzeniu następującą uchwałę:

Związek oświadcza gotowość natychmiastowego przystąpienia do obrad nad przedłożeniem bankowem, jeśli Rząd da zapewnienie co do następujących punktów: 1. że wdroży rokowania z rządem węgierskim i Bankiem austr.-węg. w tym duchu, że kontyngent not dziesięciokoronowych będzie odpowiednio do potrzeb pomnożony ponad sumę 160 milionów; 2. Rząd obiecuje wnieść bezpośrednio przedłożenie w sprawie utworzenia centralnej Kasy kredytowej, która umożliwiłaby podobnie jak na Węgrzech korzystanie szerokich kół z kredytu bankowego.

Niemiecka partja agrarna wybrała wczoraj prezesem dr. Damma, wiceprezesem prof. Waldnera. Na posiedzeniu klubowem podnoszono konieczność zrzeczenia wszystkich żywiołów agrarnych nowej Izby. W tym celu ma powstać związek agrarny wszystkich politycznych i narodowych stronnictw, który otrzyma własną egzekutywę.

Klub rumuński wybrał swym prezesem dr. Simionowicięgo.

Wiedeń. Deputacja Związku czeskich stowarzyszeń kobiecych, przedstawiona została przez prof. Massaryka P. Prezydentowi Ministrów bar. Gautschowi.

Br. Gautsch odpowiedział deputacy, że nowa Izba bezwzględnie wkrótce zajmie się reformą prawa o stowarzyszeniach, które było już na porządku obrad rozwiązanej Izby.

Wiedeń. Pod przewodnictwem dyrektora kancelaryi, szefa sekcji Bauer-Barghera pożegnali się wczoraj urzędnicy Izby posłów z byłym Prezydentem Izby posłów, dr. Pattaiem, który podziękował im za poparcie wśród trudnych warunków i zapewnił, że zawsze w pamięci zachowa czas, spędzony na czele Izby poselskiej.

Wewnętrzna kolonizacja Niemiec.

Z okazji tegorocznej jubileuszowej wystawy niemieckiego Towarzystwa rolniczego w Cassel, wydał organ niemieckiego Związku społeczno-ekonomicznego broszurkę, w której umieszczono różne artykuły w sprawie wewnętrznej kolonizacji i w sprawie robotników rolnych.

Autorzy owych artykułów dochodzą do dziwnie zgodnej konkluzji, streszczającej w trosecie o przyszłe pokolenie niemieckie. W jednym z tych artykułów powiedziano n. p.: „Głównem bogactwem Niemiec jest wzrost ludności niemieckiej. Mnożenie jego zdolności produkcyjnej przez pomnażanie produktywnych jednostek jest najgłówniejszą bronią, daną Niemcom w pokojowych zapasach. Równocześnie rozwój istniejących sił ludzkich zapewnia im współdziałanie w pokojowym współzawodnictwie także przez to, że odpowiedni wzrost zdolności do służby wojskowej gwarantuje im zapomocą silnej armii wpływ na utrzymanie pokoju powszechnego.“

Dalej zauważa jeden z autorów, że ten cenny wzrost sił pochodzi przede wszystkim ze wsi, gdy zdolność przejścia i wyzyskania jest zasługą przemysłu i miast, które nawet więcej sił zużywają, aniżeli ich może dostarczyć wieś, siły te tworząca a pomimo to cierpiąca na brak ludzi. Chociaż przeciętnie ludność wiejska wykazuje wzrost najsilniejszego i najzdrowszego pokolenia, są jednak także obszerne obwody wiejskie, które pomimo wysokiego nadwyżek urodzin wskutek ruchu wędrownego, nie biorą udziału w ogólnym wzroście ludności niemieckiej a nawet wywołują zmniejszenie liczby urodzin.

W obwodach regencyjnych po wschodniej stronie Łaby liczba ludności gmin wiejskich i obszarów dworskich niemal wszędzie się zmniejszyła — z wyjątkiem obwodu poczdamskiego, do którego także należy Ber-

lin, przemysłowego obwodu opolskiego i, co znamienne, obwodów komisji kolonizacyjnej w Poznańskim i Prusach Zachodnich. Opuszczających wieś robotników niemieckich zastępują wędrowni robotnicy pochodzenia słowiańskiego i co więcej, ściąganie masowe tych robotników słowiańskich, jakie uprawia pomiędzy innemi centralne biuro robotników rolnych, powoduje wypieranie pozostałych jeszcze miejscami niemieckich robotników.

W jednym ze wspomnianych powyżej artykułów, wskazuje autor na rosnącą ciągle liczbę robotników zagranicznych, sprowadzanych przez owo biuro (wr. 1909/10 było ich okragłe 650 tysięcy) i pisze dalej: „Także w przemyśle odgrywa żywioł zagraniczny coraz większą rolę, ponieważ Wschód już nie jest owym rezerwuarem, którego zbywające siły oddaje się przemysłowi. Widzimy, jak zamiast germanizacji wschodu zachód staje się coraz bardziej słowiańskim“.

„W rzeczy samej — zauważają tu hakatystyczne *Hamburger Nachr.* — wschód pruski powoli zdaje się zatracać charakter zbiornika sił monarchii, przynajmniej o ile chodzi o wzrost liczby ludności niemieckiej. Fakt, że niemal tylko obwody kolonizacyjne Prus Zachodnich i Poznańskiego w przeciwieństwie do reszty dzielnic wschodnich nie wykazują zmniejszenia liczby ludności wiejskiej, dowodzi, że najsukcesyjnym środkiem przeciw zmniejszeniu przyrostu niemieckiego jest energiczne przeprowadzenie kolonizacji wewnętrznej“.

Zdanie jednego z autorów wspomnianej broszurki: „Nie powinno być troską naszą pytanie, jak zapobiegniemy ucieczce ze wsi, lecz jak zaspokoimy głód ziemi“, komentują *Hamburger Nachr.* w ten sposób:

„W rzeczy takiej samej doświadczenie uczy, że obok ucieczki robotników ze wsi znajdujemy silne pragnienie posiadania ziemi u synów włościańskich; i zaprawdę sprzeciwia to się zdrowemu rozumowi, że pomimo tego głodu ziemi — którego wyrazem są tysiące zapytań u poznańskiej komisji kolonizacyjnej — ludność wiejska liczebnie się zmniejsza. A więc dążeniem naszym powinno być zaspokojenie tego głodu ziemi.“

„A gdzie moglibyśmy go skuteczniej zaspokoić w interesie przyszłego pokolenia niemieckiego, jak nie na tej roli, która dotychczas była w polskich rękach, a tem więcej na tej, która dopiero w ostatnich czasach przeszła z rąk niemieckich w polskie! Środek do osiągnięcia tego wybitnie narodowego celu, dany przez Sejm pruski w ręce rządu pruskiego, znany jest dostatecznie. Lecz jakże przedstawi się praktyka dzisiejszej polityki rządu wobec powyżej wykazanej koniecznej potrzeby? Z owych wschodnich ob-

wodów kolonizacyjnych, które przedewszystkiem są powołane do zapewnienia wzrostu niemieckiej na wschodzie, nadchodzą wieści, że synowie kolonistów w obwodach, będących polem działalności komisji kolonizacyjnej, już nie mogą zaspokoić swego głodu ziemi i gotują się do wywędrowania, aby za granicą usłać sobie nowe gniazda.“

„Tak więc istotna część błogich skutków, jakich mogliśmy oczekiwać po polityce kolonizacyjnej Niemiec, znowu może być stracona, jeżeli nie postaramy się o nowe zapasy ziemi w celu zaspokojenia żądań skłonnych do nowej wędrowki potomków kolonistów. Wyciągnięcie ostatecznych wniosków z stwierdzonych powyżej jasnych faktów, możemy pozostawić tym członkom rządu, na których spoczywa wino, że przez niezastosowanie danego im w rękę środka zapasy ziemi komisji kolonizacyjnej stały się niedostateczne i że przyszłe pokolenie Niemców z dzielnic kolonizacyjnych znowu może się stać „mierzwą narodów (*Voelkerduenger*)“.“

KRONIKA.

Lwów, 18 lipca.

— Kalendarz.

Środa (19 lipca):
Wincentego & Paulo. — Wodzisława — Syzona.

Wschód słońca o godzinie 3:38 rano, zachód słońca o godzinie 7:22 po południu.

— Z Uniwersytetu. Panna Fryda Cieserówna, rodem z Krakowa, otrzymała na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora wszech nauk lekarskich, p. Artur Bier, z Krakowa, stopień doktora praw, dyplom magistrów farmacji pp.: Bogdan Tadeusz, Czaki Arnold, Ehrlich Wilhelm, Gdynia Józef, Krówczyński Stanisław, Leyko Michał, Liśkiewicz Mikołaj, Liwosz Adam, Meusówna Jadwiga, Orzeł Dana, Zawadzkiński Tadeusz.

— Awans na kolejach państwowych. W dyrekcji krakowskiej na podstawie awansu automatycznego z zaliczeniem od 1 stycznia 1911 awansowali:

W statusie IV.: Posunięci w klasie VIII. do płacy 3200 kor.: Otto Julian, oficyał, Kraków.

Do płacy 3000 kor.: Świdziński Józef, oficyał, Podgórze-Płaszów; Mucha Wincenty, oficyał, naczelnik stacyi Zator; Hock Ludwik, oficyał, Nowy Sącz; Gawliów Ignacy, rewident,

31)

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część pierwsza.

XIV.

U notaryusza.

(Ciąg dalszy).

Notaryusz znowu popatrzył na Izabelę. Głos jej stanowczy, spokojny, był bezwzględnie udany. Piękna, młoda, stworzona do miłości, ta kobieta musiała cierpieć sercem, a te cierpienia, pomimo pozorów, które je maskują, nie mogą ujść uwagi badawczego oka.

Niepodobna!

Błękitne oczy, zwrócone na notaryusza, odzwierciedlały niezmaczoną pogodę.

„Do pana Sartaut, notaryusza, ulica La Fayette.“

„Jako potwierdzenie mojej rozmowy z panem d. 8 kwietnia b. r. proszę, abys pan oznajmił mojej żonie, Izabeli d'Antignac, że nie możemy już żyć jednym życiem i że mój dom nie może być jej domem.“

„Wskutek tego, zechce pan mi oznajmić zarzuty, jakie mogłaby panu przedstawić po przeczytaniu tego listu. Wręczy jej pan sto tysięcy franków, które stanowią jej osobisty majątek i przysądzi jej pan rentę roczną trzech tysięcy franków, wypłacaną co sześć miesięcy, za każdym razem po tysiąc pięćset franków.“

Pan Sartaut zakaszłał.

Nie podniósł głowy, unikając wzroku obu kobiet.

Izabela ani się nie poruszyła.

Filomena była czerwona, jak piwonja. Ogniste jej oczy przechodziły z notaryusza na list, a potem na jej panią.

Wypędzaj ją!...

Gorące usta były suche. Muszkuły na szyi nabrzmiwały. W uszach jej huczało.

Obawiała się, że nie zdoła zapanować nad uczuciami, które ją opanowały.

Czemu pani Izabela przedtem nie uciekła? Nie miałaby tej satysfakcji, żeby jej zaczął odejść.

Znieść podobną zniewagę, to przecież ciężko!

— Czy to już wszystko? — spytała Izabela głosem, jak tchnienie.

Notaryusz czytał dalej:

„Pani d'Antignac może chce mieć czas do namysłu. Rzecz warta trudu.“

„Wyznaczam na jej odpowiedź, zarówno, jak na pierwszą wypłatę sumy ofiarowanej przezemnie, dzień pierwszego czerwca b. r.“

„Proszę przyjąć, kochany panie, zapewnienie należnego uszanowania“.

„Hrabia d'Antignac“.

Na ustach Izabeli błąkał się ironiczny uśmiech, gdy notaryusz podał jej list.

— Czy zechce pani sama rzucić okiem?

— Dziękuję panu. To zbyt czyste.

— Jak pani widzi, hrabia mówi o pierwszym czerwcu. Ma pani dość czasu rozzejrzeć się w sytuacji. Mam nadzieję, że do tego czasu... on sam...“

— Panie, bardzo panu jestem wdzięczna za pragnienie doprowadzenia do zgody. Nie potrzebuję się namyslać... Moje postanowienie już zrobione, nieodmiennie... Zechce pan oznajmić panu d'Antignac, że przyjmuję separację, której żąda... Przyjmuję również sto tysięcy franków, które do mnie należą. To słuszne. Ale będę panu obowiązana, skoro zechce pan powiedzieć panu d'Antignac, że odrzucam jałmużnę. Nie umiałabym żyć z tego miłosierdzia. To złoto by mi ciążyło. Tego kruszcu nie mogłabym dotknąć bez wstrętu.“

— Kochana pani — odrzekł notaryusz — życie jest życiem. Jesteś pani bardzo młoda i z pewnością nie ma pani pojęcia, jakie walki znosić będziesz musiała.

Filomena się dławiała. Wstała i przeniósła swoje krzesło do otwartego okna.

— W takich warunkach, niech pani się zgodzi na kilka dni zwłoki. Proszę mi wierzyć, niech się pani namyśli. Nie trzeba nigdy postanawiać czegoś w pierwszej chwili boleści.

Bez goryczy, lecz bardzo stanowczo Izabela powtórzyła:

— Raz powiedziałam. Nie cofnę się. Moja odmowa nie pochodzi ze zrażonej mi-

łości własnej. Jako żona pana d'Antignac, przyjąłam tryb życia, na jaki pozwalał jego wielki majątek. Będąc z nim rozłączona, nie miałabym co robić z tym zbytkiem, bez którego łatwo mogę się obejść. Nie zawsze go używałam i nigdy nie byłam szczęśliwszą, jak wtedy, gdy go nie posiadałam. Nie miłość własna więc, tylko prawosć wzdryga się we mnie, serce, które umieściłam bardzo wysoko. Tak, panie, proszę mi powiedzieć, iż serce moje żyje sobie życia spokojnego, uczciwego, bez oszukaństwa, jakiego nie miałabym już nigdy w pałacu d'Antignac. — Wzdycham do czystej atmosfery.

Notaryusz chciał coś mówić. Izabela nie dała mu na to czasu.

— Jeżeli nie nadużywam dobroci pana, prosiłabym jeszcze powiedzieć panu d'Antignac, że chcąc uszanować jego szaloną dumę i drażliwość, w dniu, w którym opuścę jego pałac magnacki, wracam do mego panińskiego nazwiska. Proszę, szanowny panie, nie zapomnieć mu to oznajmić.

Westchnienie ulgi podkreśliło te wyrazy. Filomena je wydała.

Nastała chwila milczenia, w czasie której Izabela odpędziła od siebie wzruszenie, które ją opanowywało, a potem wstała. — Panie — dodała — opuścę Auteuil od dziś za dwa tygodnie: tyle czasu, potrzeba mi na znalezienie mieszkania. Wrócę tutaj tylko dla podpisu aktu, który pan będzie łaskaw przygotować.

— Chcę wierzyć, że do tej pory, jak pani mówiłam...“

Izabela nie odpowiedziała.

Ode drzwi jeszcze się wróciła do notaryusza.

— Wbrew wszelkim usiłowaniom pana, nie cofnę mego postanowienia. Nieskończenie wdzięczna będę panu, jeżeli pan o tem nie zapomni.

Wobec tej kobiety wielkiej moralnej wartości i jej prawdziwie bohaterskiego męstwa, pan Sartaut nisko się skłonił.

Pozostawszy sam, szepnął:

— Co za nieszczęście, iż życia stworzone do szczęścia, bywają złamane skutkiem tak strasznych pomyłek...“

U dołu schodów, zanim otworzyła drzwi do sieni, Filomena się zatrzymała. Nie mogła już dłużej powstrzymać w sobie nadmiaru uczuć.

— Doprawdy, nigdybym się nie spodziewała, że pani w ten sposób wybrnie!... Pani była wspaniała!... Pani świetnie odmówiła, ach! tak! Bardzo dobrze, że pani nie przyjęła!...

Biedna ofiara nie nie odpowiedziała. Spokój pozorny nie wykluczał żalu i wzruszenia. Ale będzie silna aż do końca!

Co znaczyło dwa tygodnie!

W powozie, którym wracały do Auteuil, Filomena jeszcze wróciła do swojej myśli.

— A jednak! dać im to zadowolenie, ciężko przychodzi?... Pani powinna była sama odejść. Nie byłiby nas siłą zawrócili.

— Niech sobie robią co chcą — szepnęła smutnie słodka istota — my mamy pięknniejszą rolę, zachowajmy ją do końca. Dwa tygodnie szybko upłyną.

Jeżeli Filomena milczała, to dla tego, że dojrzywała w niej myśli, które ją przesładowały, że sobie mówiła, iż nie odejdzie z tego nieszczęsnego pałacu nie powiedziawszy kilku słów, sam na sam, wdowie, która tak rychło się pocieszyła...“

Nie domyślała się piękna dziewczyna z Południa, że Klaudia, żadna pognebiająca dowodów — dla tej, która z takim poświęceniem wspierała Izabelę — oddawała się podczas jej nieobecności groźnym i niebezpiecznym dochodzeniom.

XV.

Znalazł swój swego.

W samej rzeczy, w oczekiwaniu, żeby na zawsze się rozłączyły, pani de Tiburce nie wypuszczała z ręki swojej ofiary.

Czyż nie uczuje się swobodniejszą, skoro tylko Izabela pałac opuści?

Zdawało się jej, że jest podpatrywana przez tę pannę służącą, duszą i ciałem oddaną Izabeli. To też, grając dalej nikczemną swoją rolę, podtrzymywała zreżnię brata w jego postanowieniu.

Daniel jej powiedział:

„Separacja jest już tylko kwestyą kilku dni. Izabela jest u pana Sartaut...“

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kraków; Włodyka Grzegorz, oficyał, naczelnik stacji Rudniki 75; Heumann Konstanty, oficyał, Nowy Sącz; Mendocha Władysław, rewident, Kraków.

Do rangi VIII. z płacą 2800 kor. awansują w statusie III.: Sanocki Tomasz, adjunkt, Rzeszów.

W statusie IV.: Sławiniński Józef, adjunkt, Tarnów; Namer Franciszek, adjunkt, naczelnik stacji Bobowa; Kappelner Tadeusz, adjunkt, naczelnik stacji Przystak; Redlich Aleksander, adjunkt, Gorlice; Czech Paweł, adjunkt, Tarnów; Gerczak Władysław, adjunkt, naczelnik stacji Żegiestów; Mielecki Karol, adjunkt, naczelnik stacji Nowy Sącz miasto; Martini Wiktor, adjunkt, Zagórzany.

W statusie V.: Szmański Ignacy, adjunkt, Nowy Sącz; Mysiński Jan, adjunkt, Kraków; Motz Józef, adjunkt, Kraków.

Do rangi IX. z płacą 2200 koron awansują:

W statusie VI.: Żak Franciszek, asystent, Kraków.

Awans kolejowy z ważnością od 1 lipca 1911 roku.

W klasie V. posunięty został do płacy 8000 kor.:

W statusie IV.: Hubl Ludwik, tyt. centralny inspektor, Kraków.

W klasie VI. posunięci do płacy 5400 koron:

W statusie II.: Marie Franciszek, inspektor, Kraków; Godfrój Adolf, inspektor, Nowy Sącz.

W statusie III.: Muhrad Jan, inspektor, Jasło.

W statusie IV.: Walz Józef, inspektor, Rzeszów.

W klasie VII. posunięci do płacy 4400 koron:

W statusie II.: Ciechanowski Kazimierz, st. komisarz budownictwa, Kraków.

W statusie III.: Kołomyjski August, st. komisarz maszynowy, Nowy Sącz.

W statusie V.: Modes Aleksander, st. komisarz maszynowy, Kraków.

Do płacy 4000 koron:

W statusie II.: Drobner Ludwik, st. komisarz budownictwa, Kraków.

W statusie III.: Gajewski Jan, st. komisarz maszynowy, Jasło.

W statusie IV.: Zygmunt Franciszek st. oficyał, Rzeszów; Rogoziński Ernst st. rewident, Kraków; Kiliński Jan st. rewident, Kraków; Białobrzeski Habdank Mieczysław st. oficyał, Tarnów; Kowalski Stanisław, st. oficyał, Tarnów; Kwieciński Rudolf st. oficyał, Żywiec; Bartmański Kazimierz st. rewident, Kraków; Janicki Romuald st. oficyał, Nowy Sącz.

W klasie VIII. posunięci do płacy 3.200 koron:

W statusie II.: Freundlich, rewident, Kraków.

W statusie III.: Marusiński Józef, rewident, Kraków.

W statusie IV.: Wayda August, oficyał, Bochnia; Świętek Jan, rewident, Kraków; Dąbrowski Mieczysław, oficyał, Jasło; Liwacz Jan, oficyał, Tarnów; Czernicki Leon, rewident, Kraków; Marciszewski Jan, oficyał, naczelnik stacji Rymanów; Niesiołowski Stefan, oficyał, naczelnik stacji Mszana dolna; Liptak Franciszek, rewident, Kraków; Kabczański Władysław, oficyał, Żywiec; Janik Tadeusz, rewident, Kraków; Strauss Edward, rewident, Kraków; Pałdowicz Walentyn, oficyał, naczelnik stacji, Nisko; Kroll Władysław, tyt. st. oficyał, zastępca naczelnika stacji Rzeszów; Kostka Władysław, rewident, Kraków.

Do płacy 3.000 koron:

W statusie IV.: Stoniowski Józef, oficyał, naczelnik stacji Dobra; Hanik Eugeniusz, oficyał, Nowy Sącz; Machauf Józef, rewident, Kraków; Rumiński Adam, oficyał, Podgórze-Płaszów.

W statusie V.: Blumenthal Emil, komisarz kolej. rewizor kas, Kraków.

W statusie VI.: Stwora Jan, oficyał, Kraków.

Do klasy VIII. awansują z płacą 2.800 koron:

W statusie IV.: Ryś Józef, adjunkt, naczelnik stacji, Kopyce; Zauss Jan, adjunkt, Podgórze-Płaszów; Żegestowski Kazimierz, adjunkt, Kraków; Kamiński Leon, adjunkt, naczelnik stacji Gromniki; Kopietz Gustaw, adjunkt, naczelnik stacji, Bierzanów; Rzoneca Zygmunt, adjunkt, naczelnik stacji, Nowy Targ; Waissman Wincenty, naczelnik stacji, Muszyna; Welfeld Alojzy, naczelnik stacji, Marcinkowce; Mrowiec Kazimierz, adjunkt, naczelnik stacji, Swoszowice.

W statusie V.: Cwierzewicz Juliusz, adjunkt, Kraków; Roman Józef, adjunkt, Kraków; Piasecki Edward, koncypista, Kraków.

□ **Konkurs na stypendyum dla profesora hodowli zwierząt domowych.** —

W kraju naszym daje się odczuwać ogólnie dotkliwy brak gruntownie wykształconych praktycznie, jak i teoretycznie kandydatów na posady instruktorów i kierowników hodowli i żywienia zwierząt gospodarskich. Brak ten jest tem dotkliwszy obecnie, gdy wznoszą się usiłowania ku podniesieniu hodowli w kraju, a jedyną przyczyną tego jest, że odnosnych studentów nie można w dostatecznej mierze prze-

prowadzić w kraju. Nabywanie zaś gruntownego wykształcenia połączonego z metodyczną pracą laboratoryjną zagranicą wymaga znacznych kosztów. Nie poświęca się jej ludzie zamożni, ci bowiem zwracają się stale do praktyki na roli, mniej zamożni zaś nie mają na to dostatecznych środków. Jedyną drogą zaradzenia tej potrzebie, byłoby nadawanie stypendyów odpowiednio przygotowanym kandydatom. Na wniosek kolegium profesorów Akademii rolniczej w Dublanach postanowił też Wydział krajowy ogłosić konkurs na jedno stypendyum z funduszu krajowego w kwocie 3.000 koron na rok szkolny 1911/12, przeznaczone na dopełnienie studiów naukowych za granicą w zakresie hodowli zwierząt domowych. O stypendyum to, mające na celu zapewnienie wyższym zakładom naukowym rolniczym w kraju zapasu sił nauczycielskich, mogą ubiegać się kandydaci, którzy ukończyli studia przyrodnicze lub lekarskie, uzupełnione studiami rolniczymi, pragną kształcić się dalej w przedmiocie hodowli zwierząt. Pierwszeństwo w uzyskaniu stypendyumu będą mieli kandydaci, którzy posiadają stopień naukowy i dali się poznać jako gorliwi i zamiłowani w pracy w dziedzinie nauk podstawowych dla hodowli i żywienia zwierząt.

Ubiegający się o to stypendyum mają wnieść swe podania do Wydziału krajowego najpóźniej do 10 września b. r. przy dołączeniu świadectw z odbytych studiów, ewentualnych prac naukowych, treściwego *curriculum vitae* i szczegółowego programu zamierzonych studiów w dziedzinie hodowli i żywienia zwierząt.

Stypendyum to gotów jest Wydział krajowy nadać temu samemu kandydatowi na rok drugi, jeżeli w czerwcu r. 1912 złoży Wydziałowi krajowemu szczegółowe sprawozdanie ze swych prac i udowodni, że wykonał w większej części swój program.

— **Pożegnanie prezydenta miasta p. Cincheińskiego.** Przed wczorajszą uroczystością zaprzysiężenia prezydenta p. Neumanna odbyło się pożegnanie b. prezydenta p. Cincheińskiego przez urzędników magistratu. Imieniem ich przemówił do ustępującego prezydenta w gorących słowach dyrektor magistratu p. Jakubowski, zapewniając prezydenta Cincheińskiego, iż imię jego nie zatrze się w ich pamięci.

W odpowiedzi na to przemówienie prezydent Cincheiński zapewnił zebranych, że chwile spędzone przez niego na stanowisku naczelnego gospodarza miasta, będą dlań zawsze miłym wspomnieniem.

— **Konkurs.** Z dochodów fundacji „im. Konstantego Zahorskiego dla rz. kat. Zakładów dobroczynnych“ przypada w r. 1911 do rozdziału kwota 10.735 kor. 66 hal. O zasiłki z tej fundacji mogą się ubiegać takie zakłady dobroczynne, których działalność rozciąga się na zamieszkałą w Austrii ludność polską, religii rz. kat. i które najbardziej na uwzględnienie zasługują. Wysokość zasiłków będzie zależała od ilości ubiegających się o nie zakładów, tudzież od stopnia, w jakim będą zastrzegane na uwzględnienie. Przy tem wyrażnie się zauważa, że według postanowień aktu fundacyjnego jeden i ten sam zakład może pobierać zasiłki z tej fundacji tylko przez przeciąg dwóch bezpośrednio po sobie następujących lat, dalsze zaś udzielenie zasiłku może nastąpić dopiero po upływie co najmniej jednego roku. Podania, do których dołączyć należy poświadczanie, iż dany zakład rozciąga swą działalność dobroczynną na zamieszkałą w Austrii ludność polską, religii rzym. kat., dalej poświadczanie co do stosunków majątkowych zakładu i możliwie także ostatnie sprawozdanie zarządu, należy wnieść bezpośrednio do Namiestnictwa we Lwowie, najpóźniej do końca sierpnia 1911. Podania wniesione po upływie tego terminu, lub też nienależycie udokumentowane nie będą uwzględnione.

— **Stypendyum.** Na rok szkolny 1911/12 nadane będzie stypendyum fryburskie imienia ks. Czartoryskich, w kwocie 1200 franków. O to stypendyum ubiegać się mogą Polacy, religii rzymsko-katolickiej, zwyczajni uczniowie Uniwersytetów krajowych, którzy się poświęcają naukom historyczno-filozoficznym lub filologiczno-literackim, a pragną uzupełnić swe studia w Uniwersytecie fryburskim. Kandydaci mają nadesłać na ręce prof. Stan. Dobrzyckiego (Fribourg, Suisse), najpóźniej do 30 lipca b. r. świadectwa z odbytych egzaminów publicznych lub prywatnych (kollokwium) i wykazać znajomość języka francuskiego lub niemieckiego. Kandydaci mają we własnym interesie wykazać w ogóle jak najdokładniej swe uzdolnienie w obranym kierunku naukowym.

— **Z kolei.** Celem uniknięcia nieprawidłowości w przewozie pakunków zaleca dyrekcja kolei państwowych we Lwowie podróżującą publiczności w jej własnym interesie oznaczać pakunki wszelkiego rodzaju nazwą stacji przeznaczenia, jakoteż adresem odbiorcy (właściciela) zawierającym nazwisko i charakter tegeż, oraz adres mieszkania. Najodpowiedniej uskutecznić to można na samem opakowaniu lub wypisując powyższe daty na karteczkę przyklepioną starannie na powierzchni pakunku. Przy kosztach, worach, zwojach, torbach należy te adresy napisać na tabliczkach z drzewa, skóry lub tektury, przymocowanych trwale do

przesyłki. Postępowanie tego rodzaju ułatwia w wysokim stopniu przewóz i daje najskuteczniejszą gwarancję odnalezienia i szybkiego dostawienia do własnych rąk przesyłek podróżnych zamienionych, zawleczonych lub zapomnianych wskutek zupełnego braku lub też nienależytego okartkowania przez stację nadawczą, co przy szybkiej ekspedycji, w szczególności zaś podczas sezonów podróży wydarzyć się może.

Dyrekcja kolei państwowych zwraca ostatecznie uwagę publiczności, że w myśl § 31 regulaminu ruchu z pakunków usunąć należy stare okartkowanie lub też inne znaki, które mogłyby być mylnie uważane jako nowe i łatwo spowodować by mogły nieprawidłowości w przewozie.

— **Z kolei.** Z dniem wczorajszym ustało przesiadanie się podróży między stacjami Jagielnią a Tlustem i przywrócono normalny ruch osobowy pociągów pomiędzy Czortkowem a Zaleszczykami. Pociągi sezonowe nr. 3117, 3119, 3120, 3121, 3122 i 3124 na szlaku Stanisławów-Körösmész kursować będą od 19 b. m. aż do Mikuliczyna.

— **Wycieczka do Podhorzec i Sasowa.** Urządzona przez komitet zabawowy „Sokoła IV“, odbędzie się w niedzielę, dnia 6 sierpnia b. r.

Koszta biletu kolejowego wraz z kosztami podwódt tam i z powrotem wynoszą 7 koron od jednej osoby. Wyjazd ze Lwowa dnia 6 sierpnia 1911 o godz. 6 rano z dworca Podzamecz, gdzie zgłosić się należy u prowadzącego wycieczkę p. Halickiego wraz z biletami otrzymanym przy zgłoszeniu się.

— **Pięćdziesięciolecie »Przeglądu Lekarskiego«.** Wczoraj odbył się w domu Towarzystwa lekarskiego w Krakowie uroczysty obchód 50-lecia *Przeglądu Lekarskiego*, w którym wzięli udział, prócz wielu delegatów polskich i pism lekarskich czeskich, ruskich, rosyjskich i chorwackich. Po złożeniu życzeń, Tow. lekarskie z okazji jubileuszu zamianowało kilkudziesięciu członków honorowych Towarzystwa, w tem kilku Czechów.

— **I. krajowa lecznicza kolonia rymanowska** zawiadamia, że wyjazd działwy z Rymanowa z powrotem z I. sezonu nastąpi 23 b. m., o godz. 1:43 w południe ze stacji Rymanów w kierunku na Chyrów-Sambor. Do Lwowa przybędzie kolonia w niedzielę o godz. 9 wieczorem. Rodzice wysiadających na prowincji uwiadomią Zarząd kolonii, na których stacyach oczekiwać będą na działwę.

— **Czyja własność?** W posiadaniu Sądu krajowego karnego znajdują się jako lica sądowe dwie chusteczki do nosa z monogramem I. W., ośm chusteczek do nosa z monogramem C. M., srebrna rączka do laski, siedm fotografii, oraz para bucików. Właściciele tych rzeczy winni się zgłosić w sądzie krajowym karnym, Oddział XIV., drzwi nr. 15, celem rozpoznania ich, dnia 19 lipca b. r. w godzinach między 9 — 1 po południu.

△ **Zgubiono:** koleczyk z perłą; złotą bransoletkę.

△ **Podrzutek.** Pod bramą Zakładu im. „Dziewięćka Jezus“ znaleziono onegdaj podruczone niemowlę płci męskiej, w wieku około 6 tygodni. Dziecko owinięte było w białinę, znaczoną literami J. T.

△ **W ulicy Zamarstynowskiej** najechał wczoraj jeden z wozów miejskiej kolei elektrycznej na 15 letniego Jakóba Kucharskiego. Kucharski uderzony platformą, upadł na bruk i dotkliwie się zranił w głowę. Opatrzył go pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Ofiara lwowskiego dorożkarza.** Woźnica dorożki nr. 219 jadąc wczoraj ulicą Karola Ludwika, najechał na 3 letniego Mojżesza Zwiebla, który upadłszy pod koła dorożki, odniósł złamanie lewej nogi. Rannego chłopca opatrzył lekarz dyżurny pogotowia Towarzystwa ratunkowego.

△ **W ulicy Snopkowskiej** najechał wczoraj woźnica Antoni Hajduczak na zarobnika Wasyla Warpinka, powalił go na ziemię, przyczem Warpinek dostawszy się pod koła wozu, odniósł znaczne obrażenia na obu nogach. Rannego opatrzyła stacja ratunkowa, nieostrożnego zaś woźnicę wzięła w swą opiekę policja.

† **Zmarł** w ostatnich dniach: w Bieczu, Jan Kromkay, aptekarz, w 59 r. życia.

— **Krajowy Zjazd strażacki** odbędzie się w Stanisławowie w dniach 22 i 23 b. m.

— **Wycieczka pieszka z Warszawy.** Z Zakopanego donoszą, że przybyła tam wczoraj wycieczka Towarzystwa krajoznawczego z Warszawy. Podróż pieszka trwała więc 24 dni. Wycieczka powróci do Warszawy koleją.

— **Trzęsienie ziemi.** Wczoraj o godz. pół do 5 nad ranem dało się w Keeskenet uczuć silniejsze trzęsienie ziemi, a o godz. 7 m. 2 ponowne trzęsienie. Synagoga i cerkiew nieuniknie są silnie uszkodzone.

— **Z prasy warszawskiej.** Wydawnictwo *Dziennika Powszechnego* przeszło na własność Michała hr. Sobaniewskiego i Ignacego Dworzaczka. Kierunek redakcyjny *Dziennika Powszechnego* objął p. Ignacy Dworzaczek.

Kronika zagraniczna.

* **Siódmy międzynarodowy kongres antygruźliczy**, który miał się odbyć w Rzymie w dniach od 24 do 30 września, został na życzenie urzędu spraw zagranicznych, jakoteż z powodów, dotyczących się międzynarodowego współpracownictwa i organizacji, odroczony do kwietnia 1912.

* **Międzynarodowe wyścigi automobilistów.** Wczoraj rozpoczęły się międzynarodowe wyścigi automobilowe na przestrzeni Petersburg-Moskwa-Petersburg, urządzone przez władze wojskowe. Bierz w nich udział 16 automobilów zagranicznych systemów i dwa automobile ze służby sanitarnej.

* **Katastrofa kolejowa.** Przy wjeździe do stacji Müllstein wykołcił się wczoraj o godz. pół do 9 rano na prowizorycznym połączeniu torowem, ułożonym z powodu prac przebudowy toru, pociąg nr. 9 z lokomotywą, wozem towarowym i 4 wagonami osobowymi. Dotąd stwierdzono 10 zabitych, 15 ciężko rannych i 20 lekko rannych. Ciężko rannych odstawiono do szpitala. Wszystkie automobile i powozy w Müllstein zajęte były przewożeniem rannych. Oddział sanitarny, straż pożarna i wojsko zawezwano do akcji ratunkowej. Powodu katastrofy nie stwierdzono jeszcze.

* **Samobójstwo w sądzie.** Sąd okręgowy w Rydze rozpoznawał sprawę trzech młodzieńców, oskarżonych o napad na zagrodę. Jeden z oskarżonych, Salmin, w ostatnim słowie powiedział, że w razie skazania go odbierze sobie życie. Sąd uniewinnił dwóch współoskarżonych, Salmina zaś skazał na 5 lat robót ciężkich. Podczas czytania wyroku Salmin wyjął z kieszeni proszek strychniny i otrul się w oczach sądu.

* **Piorun.** Onegdaj wieczorem — jak donoszą z Belgradu — piorun uderzył w oddział maszynowy fabryki prochu w miejscowości Popilicewo i zniszczył go. Szkoda wynosi 100,000 dinarów.

* **Katastrofa na morzu.** Koło Puerto Limon w Costa Rica zderzył się parowiec „Irma“ z parowcem „Diament“. „Irma“ zatonała. Zginęło 32 podróżnych i część załogi.

* **Cholera w Konstantynopolu.** Onegdaj były w Konstantynopolu trzy wypadki cholery, w tem jeden z wynikiem śmiertelnym.

* **Cholera.** Z Nowego Jorku telegrafują: *Ass. Presse* donosi, że cztery podejrzane o cholery osoby odstawiono z parowca „Moltke“ do szpitala.

* **Dżuma.** W Port Said zdarzył się wypadek dżumy.

* **Kopalnie złota i srebra.** Wydajność złota na kuli ziemskiej w ciągu ostatniego stulecia przechodziła rozmaite zmiany. Przed stu laty wynosiła mniej więcej 600 milionów koron rocznie, spadała jednak następnie do 400 milionów koron. Dopiero w r. 1882 eksploatacja kopalń złota w Transvaalu a później w Australii zachodniej zwiększyła tę wydajność niemal pięciokrotnie. Jak podaje *Economiste français*, wydobycie w r. 1910 z łona ziemi ogółem złota za 2 miliardy koron, co w porównaniu z wydajnością 1909 r. wynosi zwykłą 40 milionów. Obecnie ciągle jeszcze największym dostawcą złota jest Transwaal, gdy natomiast wydajność w Stanach Zjednoczonych i Australii stale się zmniejsza. W r. 1910 Transwaal dostarczył złota za 650 milionów koron, Stany Zjednoczone za 400 milionów, Meksyk za 90 milionów. Około 50 milionów dały Rhodesia, Indie angielskie, Kanada, wschodnio-azytyckie terytoria Chin, Japonii, Korei. 20 milionów wydobycie z Madagaskaru i zachodniej Afryki. Kopalnie srebra w ciągu XIX stulecia wykazywały znaczną wydajność, która się następnie zmniejszała począwszy i dopiero w r. 1907 powróciła do dawnej normy. W r. 1910 produkcyja srebra wynosiła 6³/₄ milionów kilogramów dostarczonych przeważnie przez Meksyk, Stany Zjednoczone i Kanadę.

Notatki literacko-artystyczne.

»**Wieś ilustrowana**« na kongresie ras w Londynie. Redakcja „Wsi ilustrowanej“, zaproszona do wzięcia udziału w „kongresie ras“ w Londynie, w wydanym świeżo *ad hoc* zeszycie lipcowym stara się zobrazować to, co się polskim typem zowie. Pisze więc p. Prażmowska o „Kobiecie polskiej“, p. L. Romocki o „Wielkopolańce“, p. Podhorska-Okołów o „Litwince“. W dalszym ciągu znajdujemy ciekawy artykuł o „Góralach“, nowelę H. Mniszkówny „Sierpień“, poezje Słonkiewskiego „W starym dworze“, El'a „Wolanie: Szlachta!“, „Kursy rolnicze“, „Przegląd sportowo-hodowlany“ i t. d.

(j. pietrz.) **Fryderyk Hebbel „Dzienniki“.** Przekład Karola Irzykowskiego. — Nakładem wydawnictwa „Symposion“. Księgarnia Polska (B. Połonieckiego). Lwów 1911.

P. Karol Irzykowski z wielką sumiennością przystąpił do wydania „Dzienników“ Hebbela,

Jak zaznacza sam Tłomacz — są to w twórczości Hebbła dokumenty najświetniejsze, refleksje o świecie, życiu, książkach, głównie zaś o samym autorze. Scherer nazwał je niegdyś „pomnikiem literacko-historycznym pierwszorzędną wartości”. Są tam wstrząsliwe notatki autobiograficzne i estetyczne, aforyzmy, wyjątki z własnych listów, wyciągi z książek. Wszędzie górze styl epigramatu, którego Hebbel był mistrzem. Z nowoczesną autoanalizą „Dzienniki” Hebbła mają bardzo mało wspólnego, ztąd nie może ich na przykład: porównywać z dziennikami Goncourtów. Polskie wydanie musiało porzucić na wyjątkach, nie mogło więc dać pełni psychologicznej oryginalności, zaznajamiającej nas z ideologią Hebbłowską. Tłomacz wykluczył z oryginału zbyt osobiste zapiski biograficzne, refleksje na ówczesne stosunki literackie w Niemczech, szkice planów poetyckich i wiele aforyzmów, które później weszły w zbiór epigramatów Hebbła. Zachowano jednak w polskim wydaniu wszystkie cenniejsze ustępy „Dzienników”, chociaż wyrażone w bardzo abstrakcyjnej, dla Tłomacza trudnej terminologii.

Za tekst do tłumaczenia obrał p. Irzykowski wydanie „Dzienników” dokonane przez profesora R. M. Wernera.

Repertuar Teatru Nowego.

We wtorek, o godzinie 8 wieczorem „Dwaj złodzieje”.

Zjazd lekarzy i przyrodników polskich.

(Telegram).

Kraków, 18 lipca.

Po nabożeństwie w kościele akademickim św. Anny, rozpoczął się dzisiaj o godzinie 9 rano w sali starego Teatru XI. z rzędu Zjazd lekarzy i przyrodników polskich. Sala ogromna, przybrana pięknie. Uczestników Zjazdu przeszło tysiąc ze wszystkich dzielnic polskich i dalszych stron. Przybyli też rozmaite delegacje. Ministerstwo oświaty reprezentuje szef sekcji JE. dr. Ludwik Cwikliński; Namiestnictwo inspektor sanitarny dr. Lachowicz; JE. P. Marszałka krajowego i Wydział krajowy Prezes Pilat i dr. Bernadzikowski; Radę m. Krakowa r. m. dr. Ernest Bandrowski; Akademię Umiejętności wiceprezes radca Dworu Fryderyk Zoll; Uniwersytet Jagielloński rektor dr. Witkowski; krajową Radę zdrowia prof. dr. Hilary Schramm; c. k. Towarzystwo rolnicze krakowskie prof. Jentys; krakowskie Towarzystwo techniczne: prezes radca Dworu Horoszkiewicz i p. Adelman. Ze Lwowa nadto przybyli reprezentanci: senatu akademickiego i wydziału lekarskiego rektor Kady; Tow. lekarskiego dr. Sieradzki i dr. Hornowski; Muzeum Dzieduszyckich prof. Siemiradzki; Tow. Higienicznego dr. Obtulowicz; Tow. popierania nauki polskiej prof. Smoluchowski; Tow. nauczycieli szkół wyższych prof. Twardowski; Tow. przyrodników imienia Kopernika prof. Remer; Akademii weterynaryi rektor Królikowski, galic. Tow. gospodarskiego prof. Mikułowski-Pomorski; Politechniki lwowskiej prof. Tadeusz Godlewski; Izbę lekarską zachodniogalicyską reprezentuje dr. Schoengut.

Z Warszawy przybył delegat redakcji *Medycyny i Kroniki Lekarskiej* dr. Guranowski, oraz delegat Tow. naukowego warszawskiego prof. Tur. Z Poznania delegaci Tow. przyjaciół nauk dr. Heliodor Święcicki i dr. Suchocki. Z Wilna delegat Tow. przyjaciół nauk dr. Łukowski.

Świat naukowy czeski reprezentują: delegat czeskiego Uniwersytetu w Pradze dr. Jarosław Hlawa i delegaci czeskiej Politechniki w Pradze radca Dworu prof. Stoklasa i prof. Kuraż. Z lekarzy rosyjskich przybyli: dr. Ott, przyboczny lekarz cesarowej i dr. Bechtierew.

Uroczyste posiedzenie Zjazdu zajął prezes miejscowego komitetu gospodarczego prof. dr. Julian Nowak przemówieniem, w którym na początku dał wyraz przykremu rozczarowaniu z powodu, że Zjazdy w Poznaniu i Warszawie nie mogły się odbyć. „Jakież niebezpieczeństwo i dla jakiej potęgi, pędzą mowa, wyniknąć może z tego, gdy się żąda uczeni polscy, celem porozumienia się w zagadnieniach naukowych, nad którymi pracują, celem omówienia zawodowych kwestyj lekarskich i doniosłych problemów sanitarnych! Obawa to płonąca, podyktowana raczej nieczystym sumieniem tych, co się tego święta nauki polskiej obawiają”.

Mowca poświęcił następnie żałobne wspomnienie zmarłym w czasie po ostatnim Zjeździe lekarzom i przyrodnikom polskim, poczem zwrócił uwagę uczestników na doniosłe wyniki pracy na polu nauk przyrodniczych i lekarskich, tak ściśle z sobą związanych, w ciągu owych lat pięciu, które od dzielają nas od ostatniego Zjazdu, a które zresztą nie tworzą jakiegos zamkniętego w sobie okresu. Naukom przyrodniczym zawdzięcza dzisiejsza ludzkość znaczne ułatwienia życiowe i ułatwienie dobrobytu. Więcej niż zwycięskie wojny rozwój nauk przyrodniczych w najszerszym tego słowa znacze-

niu zdolny jest zapewnić ludom przewagę i siłę. Trzeba nam jednak wiedzieć, iż nie wystarczy brać to, co inni zrobili i nie za to nie dawać i że pierwszym warunkiem możliwości korzystania z rezultatów, które osiągnęli inni, jest wspólna z nimi praca twórcza na wielkim warstacie nauk przyrodniczych. Wszelka bierność przynosi śmierć.

Pielęgnowaniu nauk przyrodniczych przypisuje mowca także znakomity wpływ wychowawczy i dlatego popieranie ich należy uważać za jeden z obowiązków narodowych.

W dalszym ciągu przemawiali: szef sekcji Cwikliński w imieniu Rządu i Ministerstwa oświaty, dr. Bernadzikowski w imieniu Wydziału krajowego, dr. Lachowicz w imieniu P. Namiestnika, wiceprezydent Szarski w imieniu m. Krakowa, radca Dworu Zoll w imieniu Akademii Umiejętności, rektor Hlawa w imieniu czeskiego Uniwersytetu w Pradze, dr. Ozarkiewicz ze Lwowa w imieniu ruskiego Tow. lekarskiego i Tow. im. Szewczenki, dr. Tkaczyc z Zagrzebia, dr. Bechtierew w imieniu psycho-neurologicznego Instytutu w Petersburgu.

Odczytano następnie nadesłane życzenia, oraz spis delegatów.

Z kolei wybrano prezesem Zjazdu p. Heliodora Święcickiego z Poznania, wiceprezesem dr. Gajkiewicza z Poznania, sekretarzami dr. Gantkowskiego z Poznania i dr. Łukowskiego z Wilna.

Nadto wybrano honorowe prezydium, do którego weszli: dr. Sokołowski z Warszawy, dr. Radziszewski ze Lwowa, dr. Hlawa z Pragi, dr. Baranowski z Warszawy, dr. Gluziński ze Lwowa, dr. Kościński z Warszawy, dr. Stoklasa z Pragi, dr. Dickstein z Warszawy, dr. Rydygier ze Lwowa, dr. Nusbaum ze Lwowa, dr. Ozarkiewicz ze Lwowa, dr. Thalezie z Zagrzebia, dr. Jaworski z Warszawy, dr. Mars ze Lwowa, dr. Twardowski ze Lwowa.

Prezes Święcicki objął przewodnictwo, podziękował za wybór i przedstawił program Zjazdu.

Po południu odbędą się obrady w 16 sekcjach.

Przyznać wypada, że nie są one u nas w zaniedbaniu; że znajdują owszem oddźwięk i zrozumienie w całym narodzie, świadczy o tem obecność na dzisiejszej uroczystości przewielebego dostojnika Kościoła, obecność reprezentantów wysokich Władz tak państwowych, jak krajowych, oraz prezydium miasta, a wreszcie i obecność wielu znakomitych i zasłużonych mężów.

Rozwój wszakże wszelkich nauk, a więc i przyrodniczych, zawisł od bytu narodowego. Pod tym względem — powiada mowca — my, mieszkańcy państwa Habsburgów, możemy czuć się szczęśliwymi, żyjąc w warunkach, gwarantujących nam swobodny rozwój narodowy. Jest to więc obowiązkiem wdzięczności, by Zjazd u Najw. Tronu złożył wyrazy hołdu. Tu mowca wznosił okrzyk ku czei Najj. Pana, trzykrotnie powtórzony przez wszystkich obecnych.

Na zakończenie prof. R o m e r ze Lwowa wygłosił rzecz swą „O krajoznawie” — studium oparte na gruntownej znajomości przyrody i literatury, zarówno polskiej, jak i obcej.

Po uroczystym posiedzeniu odbyło się otwarcie wystawy balneologicznej i farmaceutycznej w gmachu Akademii handlowej. Uczestnicy Zjazdu zwiedzili wystawę. Po południu fachowe obrady w 14 sekcjach. Zgłoszono 640 referatów. Wieczorem raut, wydany przez komitet gospodarczy Zjazdu.

ZAGADKA.

W dziecięcych wspomnieniach każdego niezawodnie znajdzie się obok odbłasku baśni czarodziejskich, które karmiono jego wyobraźnię, echo zagadek, zadawanych ku rozweseleniu i zaostrezeniu umysłu.

„Jeszcze ojciec się nie narodził, a już syn po świecie chodził — kto to taki?”

Można istotnie długo myśleć i nie nie wymyśleć jednak, albo też najrozmaitsze podać rozwiązania bez nadziei, że trafi się na to właśnie, o które idzie pytającemu. Tęga rodzaju kwestye bowiem są jakby równaniami o wielu niewiadomych; wprowadzać w nie można zatem różne wartości.

Zagadka, sztucznie sklecona, jaką dziś produkuje się, daleko odbiegła od pierwotnego owego typu zagadki. Rebusy, szarady i t. d. są w istocie ćwiczeniami bystrości umysłowej. Wieloznaczność została z nich zupełnie wykluczona; wnioskuje na podstawie rzeczy znanych, dochodzimy tu do pozytywnego wyniku, a trafność odgadujący może stwierdzić sam bez żadnego trudu. Jest to więc formalne zadanie; aby je rozwiązać, trzeba posiadać pewien zasób wiadomości i logicznie myśleć.

Dawna zagadka cel swój pojmowała zupełnie inaczej. Należy ona do wielkiego skarba nawięcej fantazyi ludowej. Gdy w baśni wyobraźnia ludu z przędzy pajęczej i pro-

mieni księżycowych, z pyłu kwiatów i kropel rosy stwarza nieprzebrane dziwy; gdy w pionsco przeważnie uczucie rzewne, namiętny miód, tożność łzami zaprawne, przelewa się dźwięcznie, — zagadce ojcem jest humor prostoduszny, a matką żartobliwość. Zagadka więc — to właściwie jedna z wielu odmian gadki; zagadkowosc należy do cech jej drugorzędnych, może nawet dalszych jeszcze i dopiero w zagadce sztucznej wysunęła się tak dalece naprzód, że wszystko, co niejasne, co niepokoi umysł, na co z mozołem zdobywać przychodzi odpowiedź, lub nawet nie znajduje się jej zgoła — nazywamy zagadkowem.

Starożytni uprawiali kult zagadki bardzo gorliwie, miała ona jednak u nich inne cechy, była widocznie ulubionym sportem umysłowym, którego używano do syta, może nawet nadużywano, skoro np. Plutarch w usta lekarza Kleodema wkłada takie zdanie: „Przystoi może kobiecie, jeśli gwoli żartu, gdy inne zajęte są tkaniem pasków i czepców, zadaje im zagadki; uważam jednakowoż za śmieszne, by takimi rzeczami zajmowali się poważni mężowie”. A jednak zajmowali się niemi widocznie pomimo tego skarcenia, nawet bowiem Arystoteles w Retoryce swej poświęca zagadce wzmiankę, a zastanawiając się poważnie nad jej istotą, dochodzi do wniosku, że tego rodzaju utwory skwalifikować należy jako przenosię do niespodziewanym zwrocie. „Każdemu bowiem — wywodzi on w tem większej mierze staje się jasnym, skoro nabył pewne nowe pojęcie, gdy ono dawnemu jest wprost przeciwne, a jego umysł powiada wówczas do siebie: Jakże to proste! Dlaczegoż nie wpadłem na to?” Ideę zagadki upatruje Arystoteles w tem, że myśląc o rzeczach nietylko możliwych, lecz wprost prawdziwych, zestawiamy takie, które są niemożliwe. To zaś nie da się skutecznie przez łączenie wyrażań o znaczeniu realnem, lecz tylko przy pomocy przenosi. Ze zręcznie osłoniętych zagadek da się zawsze wyjąć dobra metafora, rzecz bowiem, o którą idzie zagadce, kryje się z natury rzeczy w osłonach przenosi.

Zamiłowanie w zagadkach przyjęli Grecy od ludów wschodnich. W Babilonie, w Indjach dawno już przed rozkwitem Hellady ze szczególną przedyleką zabawiano się zagadkami. Echo tego upodobania zabląkało się nawet do biblii. W Księdze Królów wytłumaczono przybycie królowej Saby w odwiedzi do króla Salomona tem, że sama w sztuce rozwiązywania zagadek osiągnęwszy niepospolitą biegłość, wypróbować zapragnęła, o ile pod tym względem dorównać jej godzin sławny monarcha Hebrzejczyków. Także z Hiramem z Tyru, przyjacielem króla Dawida wdaje się Salomon w zapasy zagadkowe i przez czas pewien stale odnosi zwycięstwo. Wreszcie jednak przyszedł Hiramowi w pomoc dowcip Tyryjczyka Ademona i Salomon musiał kapitulować.

U Greków takie zapasy weszły były bardzo wcześniej w zwyczaj.

W „Biesiadzie Siedmiu”, przypisywanej Plutarchowi, wielbi sługa Amasisa, króla Egiptu, mądrość swego pana, który sąsiadowi, królowi Etypii, zadał przepiękną zagadkę następującej treści: „Co najstarsze; co największe; co najmądrzejsze; co najpiękniejsze; co najbardziej wszystkim wspólne; co najpożyteczniejsze; co najszkodliwsze; co najsilniejsze; co najłżejsze?” Odpowiedź winna była brzmieć: „Czas, świat, prawda, światło, śmierć, bóstwo, demon, szczęście, przyjemność”. Tales wszakże uznał te odpowiedzi za niedosć trafne i obszernie umotywowawszy swój protest, daje takie rozwiązanie zagadki Amasisa: „Najstarsze jest bóstwo, największy jest przestwór, najpiękniejszy jest świat, najmądrzy cz s, najbardziej wspólna jest wszystkim nadzieja, najpożyteczniejsza — cnota, najszkodliwsza — zbrodnia, najsilniejsza — konieczność, najłżejsze to, co sama natura każe nam uczynić”. Rozwiązanie swe uzasadnia Tales szczegółowo, co jednak nie powinno nikogo kępować, można bowiem śmiało wszystkie odpowiedzi Talesa zastąpić innymi.

W tem samem źródle znachodzi się anegdota o Biasie. Otrzymał on od swego pana zwierzę ofiarne z poleceniem, by odesłał część najlepszą i najgorszą zwierzęcia. Bias odesłał — język.

Płonę tej zagadki znajdujemy następnie przesześcioponą na pniu Żywota ezopowego. W Żywocie tym ułożyły się w barwną równankę wiele wogóle kwiatów poezyi zagadkowej, wyhodowanych przez humor oryentalny.

W klasycznych turniejach poetyckich przypadało niezawodnie wybitne miejsce zagadkom. Hellenowie późnego okresu wiele opowiadali o tego rodzaju zapasach, urządzanych między innymi również ku czei znarłych, jak n. p. w uroczystościach pogrzebowych Peliasa, Amphidamasa w Chalcydzie na Eubei, Oiolykosa w Tesalii. Na pogrzebie Amphidamasa stoczył się bój o rozwiązanie zagadki pomiędzy Homerem i Hezyodem. Poemat, w którym opisano to rzekome zdarzenie, zasługuje na uwagę nie tyle ze względów artystycznych, ile dla tego, że ma-

my w nim bardzo zajmujący i zdaje się, wierny obraz poetyckiego turnieju dawnych czasów.

Występują tam na widownię dwaj najwyżej w Helladzie czczeni poeci Homer i Hezyod, a zastanowić to nas musi, że jakkolwiek autor z czcią ogromną traktuje twórcę Iliady i Odysei, to jednak sympatya jego zdaje się stawać po stronie Hezyoda.

Obaj tedy mistrzowie lutni stają naprzeciw siebie, aby popisać się łatwością inwencji i błyskawicznością ujmowaniem myśli w formę wyrazów.

Pocyna Hezyod następującem wyzwaniem:

Synu Melesa, Homerze, któremu dali bogowie Roztropność, zgadnij, co może najlepszem być [dla człowieka?

Odpowiada na to Homer:

Wcale nie przyjsć na świat, ten oto los pewnie [najlepszy, Lub też przyszedłszy, natychmiast wracać ku [bramom Hadesu!

W tym tonie toczy się długi dyskurs i trudno nam znaleźć w nim odbłyśków nadzwyczajnego dowcipu zarówno u pytającego, jak u strony przeciwnej. Jest to raczej echo filozoficznych zapatrywań, aniżeli zagadka w naszym pojęciu. Nienniej jednak Hezyodowi imponuje Homer — zapewne łatwością, z jaką na poczekaniu udaje mu się improwizować odpowiedź; aby więc przeciwnika wprawić w zakłopotanie, zmienia charakter swych pytań. (to np. jaką w dalszym ciągu kwestyę rzuca antagoniście:

Tegom ja bardzo ciekaw, to chciej mi podać, [Homerze: Ilu Achiwów z synami Atreusa przybyło pod [Troję?

Nie w ciemni bity, Homer na zagadkę odpowiada zagadką rachunkową:

Pięćdziesiąt ognisk gorzało w obozie, nad każdym Było pięćdziesiąt różnów, na każdym pięćdziesiąt [siat pieczeni [około każdej pieczeni trzykrotnie po stu Achaiów [czyków.

Dziś uczeń 4 klasy ludowej z ołówkiem w rękę bez wielkiego wysiłku wykonałby wskazaną przez Homera operacyę rachunkową; w turnieju poetyckim wszakże należało zapewne zagadki rozwiązywać błyskawicznie i od szybkości, z jaką zapytany dawał odpowiedź, zawisły był mniejszy lub większy sukces.

Kiedy nakoniec Hezyodowi zabrakło konceptu, role zmieniają się i wypytywany Homer stawia teraz pytania przeciwnikowi. Wkońcu sędzia turnieju, król Paneides, brat Amphidamasa, żąda, by każdy z zapasników wygłosił jeszcze utwór swój, jaki sam uważa za najlepszy. Zwycięstwo przypada ostatecznie... Hezyodowi — i to właściwie dla nas największa zagadka.

Także kobietom nie brakło zamiłowania do igraszek w podobnym rodzaju. Zagadkom przynawano nawet pewną wartość pedagogiczną i zadawano je dlatego często dzieciom, zwłaszcza chłopcom. Były też podobne jak u nas, stałe już zagadki, przechodzące w dzieciarni z pokolenia na pokolenie. Jedną z nich podaje Plato. Opiewa ona: Pewien maż, który nie był mężem, zabił ptaka, który nie jest ptakiem, siedzącego na drzewie, które nie było drzewem — za pomocą kamienia, który nie był kamieniem. (Eunuch kawalkiem pumeksu zabija nietoperza siedzącego na gałązce akantu).

Jeżeli mamy wierzyć podaniom, to w pierwotnych czasach bywała nieraz zagadką orżem w pojedynku na śmierć i życie. Znany mit beocki o sinkisie na górze Phikion, którego zagadkę dopiero Edyp rozwiązał, jest odbiciem tych właśnie czasów. Jedno z podań łączy nawet z nierozwiązaną zagadką śmierć Homera, który widocznie nie miał wogóle szczęścia do zagadek, bo już i nam nadarzyła się sposobność zapisania jego pogromu w pojedynku z Hezyodem. Sędziemu piewcy zapytany jakiś przez wieszczę rybak, powiedział: „Co ułowiliśmy, uszło, to, czego nie szukaliśmy, niesiemy z powrotem!” Rybak myślał mianowicie o pewnych drobnych stworzonkach, pladze ludzi niechlujnych, a Homer — ponieważ nie potrafił rozwiązać zagadki... zagryzł się na śmierć.

Jak widzimy, podania — nawet greckie, nawet ludu o tak wyrobionym smaku estetycznym, — miewają także słabe chwile, w których na przekór oczekiwaniu tyłem zwracają się nagle do estetyki.

Tragicomiczny ów i o trywialność porażający finał żywota wielkiego poety zdaje się w każdym razie świadczyć, jak wiele ambicyi w starożytnych Grecyi przywiązywano do bystrości umysłowej, instynktownie może uznając w niej jedną z cech, która Helenów odróżniała od barbarzyńców. (Dok. nast.)

str.

OSTATNIA POCZTA.

Samostatnost praska twierdzi, że dla ułatwienia akcyi ugodowej powołany będzie czeski Minister-rodak. Stronnictwo narod.- społ. życzy sobie mianowania radcy dr. Zambacha.

Na wczorajszym tajnym posiedzeniu Sejmu węgierskiego przyszło do hałaśliwych scen.

P. Benedek zwrócił się przeciw mowie p. Kolomana Tiszy na onegdajszym posiedzeniu relacyjnym, który miał się wyrazić, że postępowanie opozycji należy przyjąć z cicha pogardą.

Członkowie partji Justha i Koszutha protestowali przeciw tym obraźliwym słowom.

Na posiedzeniu jawnym p. Koloman Tisza usprawiedliwił swe powiedzenie względami na powagę Izby.

Na tem obrady przerwano. Skrajna lewica wołała: „Jutro będzie tylko tajne posiedzenie.“

Do Davos przybył wczoraj na dłuższy pobyt rossyjski minister spraw zagranicznych Sazonow.

Ongedaj przyszło w Belfort w Irlandyi do poważnych politycznych niepokojów. Protestancy unioniści i katolicy nacyonalisci stoczyli formalną bitwę, której kres położyła dopiero policya. Dokonano wielu aresztowań.

Turecki poseł z Cetyni donosi, że Malissoro wie okazują więcej gotowości do powrotu, a stanowisko Czarnogóry, jak się zdaje, uległo zmianie.

Wiedeńska prasa widzi w zamianowaniu Kitchenera dyplomatycznym agentem Anglii w Egipcie, zapowiedź polityki silnej ręki w Egipcie.

Do Standardu donoszą, że b. szach Mohammed Ali Mirza proklamowany został szachem przez księcia Salar el Dauleh. Rząd postanowił energicznie wystąpić przeciwko Salarowi el Dauleh.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Najw. Mowa Tronowa.

Wiedeń, 18 lipca. Odczytana dziś przez Najj. Pana os biście, przy otwarciu Rady państwa Najw. Mowa Tronowa, opiewa:

Szanowni Panowie obu Izb Rady państwa! Na początku nowego okresu prowadzonego z gromadziłem Panów około Mego Tronu, aby wyrazić Panom Moje Cesarskie pozdrowienie i powitać Panów w chwili rozpoczęcia ich konstytucyjnej działalności.

Chociaż ubiegła sesya, — pierwsza, w której Izba posłów zebrała się na podstawie powszechnego prawa wyborczego, z pewnością może wykazać się uznania godną działalnością dla dobra Państwa, to jednak ważne i pilne zadania pozostały niezakończonymi.

Zarządzenie nowych wyborów dało ludom Moim ponowną sposobność objawienia swej woli.

Ludność oczekuje owocnej pracy ustawodawczej na licznych polach, dlatego w sesyi bieżącej wielkie zadanie mieć będą do spełnienia pilność i rozważa Panów.

Postępujący wszędzie szybko rozwój armii wymaga i u nas zwiększonej opieki nad siłą zbrojną. Od spełnienia tego obowiązku Państwo tem mniej może się uchylić, im bardziej zależy mu na trwałem zabezpieczeniu pokoju. Przedłożenia odnośnie, których jak najrychlejsze załatwienie leży w największym interesie ogółu, mają na celu uzupełnienie tego, czego zaniedbano, i zapewnienie tego, co jest nieodzowne. Przytem będzie trzeba uwzględnić życzenia ludności co do skrócenia czasu służby prezenyjnej i co do nóg w spełnianiu powinności wojskowej.

W związku z tem pozostaje nadzwyczaj pilna i nieodzowna sprawa reformy wojskowego postępowania karnego, tudzież szereg przedłożeń, zmierzających do skuteczniejszego zaopiekowania się osobami, należącymi do armii i ich rodzinami.

Jak najrychlejszego załatwienia wymaga dalej przedłożenie bankowe, aby uregulowana sprawa not znowu oparła się na silnej podstawie ustawy.

Nadto na polu finansowem czekają Państwo wielkie prace, których niepodobna odroczyć. Rozwój i postęp ogólny zwiększa tak bardzo zadania Państwa, że nieodzowną stała się rzecz otwarcie nowych źródeł dochodów.

Aby mózdz czynić zadość zwiększonym wymaganiom, a przytem osiągnąć sprawiedliwy rozdział ciężarów, Rząd Mój przedłoży Panom szereg projektów ustaw, zmierzających do podwyższenia rozmaitych opłat, lub wprowadzenia nowych opłat, mianowicie podatków bezpośrednich i pośrednich. Na tej drodze trzeba znaleźć środki celem przekazania krajom znaczniejszych sum.

Chociaż otwarcie nowych źródeł dochodów stawia ofiarność przedstawicielstwa ludowego wobec wielkich wymagań, to jednak spodziewam się, że Panowie, rozumiejąc w pełni zadania Państwa nowoczesnego, z tem większą energią przystąpią do załatwienia tych przedłożeń, ile że tylko pod warunkiem istotnej reformy finansowej, Państwo może podołać swym zadaniom na polu kulturalnem, społecznym i gospodarczym.

W tej nadziei Rząd Mój przedłoży Panom ponownie propozycje zmierzające do rozwiązania problemu ubezpieczenia społecznego. Mają być przytem uwzględnione te poglądy i myśli, które zdobyto na podstawie doświadczeń praktycznych w innych krajach i z dotychczasowych obrad parlamentarnych.

Prócz tych obszernych reform będziecie się Panowie również musieli zająć szczegółowymi zarządzeniami, celem ulepszenia ustawodawstwa o dobrobycie i ochronie warstw robotniczych.

Ustawodawstwo przyszłości będzie miało do uwzględnienia słuszne życzenia służby państwowej o polepszenie jej doli, równocześnie będzie musiało poświęcić swą uwagę ściślemu określeniu praw i obowiązków urzędników i służby.

Rząd Mój uczyni wszystko, aby twórczym siłom zarówno rolnictwa, jak rękodzieła, handlu, przemysłu i górnictwa zapewnić możność skutecznej konkurencyi.

Póki stosunki zarobkowe w różnych gałęziach gospodarczych nie dają wszystkim obywatelom Państwa możności zapewnionej egzystencji na ziemi ojczyznej, należy szczególną uwagę zwrócić na uregulowanie sprawy wychodźstwa.

Uznana konieczność silnej polityki gospodarczej nadaje również i sprawom komunikacji wyższą doniosłość.

Tu idzie przedewszystkiem o to, aby wzmocnić wydatność rozszerzonej w ostatnich latach istotnie państwowej sieci kolejowej, a zarazem też zwiększyć jej rentowność zapomocą celowych zarządzeń w Administracyi i w sprawach ruchu, wkońcu o to, aby sieć kolejową rozwinąć przez zbudowanie nowych linii kolejowych.

Tak samo trzeba będzie nadal pracować usilnie około rozwoju stosunków handlowo-politycznych, oraz żeglugi, aby umożliwić nadzwyczaj doniosłe dla naszego całego życia gospodarczego rozszerzenie pól zbytu wyrobów rodzimego przemysłu, niemniej umożliwić bardziej wydatny wzrost naszego handlu zagranicznego.

Ponieważ przeprowadzenie ustanowionego, daleko idącego programu budowy dróg wodnych okazało się z technicznych i finansowych względów niemożliwe w terminach ustawą wyznaczonych, Rząd Mój przedłoży Panom projekt ustawy, który według sił Skarbu państwa stworzy podstawę do rzeczywistnienia poszczególnych pod względem gospodarczym najdonioślejszych projektów na tem polu. W tych ramach mają być także uwzględnione uprawnione interesy Mego królestwa Galicyi, którego gospodarczy rozwój leży Mi na sercu.

W szkołach ludowych trzeba będzie koniecznie w większym niż dotąd stopniu przygotowywać młodzież do praktycznych wymagań konkurencyi gospodarczej obok nieustannego pielęgnowania głównego zadania szkoły: wychowania w zasadach obyczajowych i religijnych.

Potrzebny wynikający z nowożytnych metod badania i nauki dla naszych szkół wyższych i ich sił naukowych, wymagają większego zaspokojenia.

Niebawem wniesiony będzie w Radzie państwa projekt ustawy o utworzeniu samodzielnego włoskiego wydziału prawniczego.

Na polu ustawodawstwa sądowego należy doniosłe zadania rozwiązać. Należy do nich zwłaszcza zasadnicze i obszerne nowe opracowanie materialnego prawa karnego,

jakoteż częściowa zmiana procedury karnej, dalej uregulowanie sprawy ochrony młodzieży, częściowa reforma prawa cywilnego, wreszcie sprawa ulżenia sądom w pracy.

Obfity materiał prac Rady państwa, wymagający załatwienia, będzie się w stanie opanować tylko wtedy, skoro roztropne wyzyskanie czasu pójdzie w parze z celowem sformułowaniem toku prac. Wśród przedłożeń Mego Rządu znajdziecie Panowie projekt ustawy o zmianie regulaminu, mający na celu zapewnienie szybszego biegu prac w Radzie państwa.

Zaprowadzenie odpowiedniej techniki w pracach Izby samo przez się nie jest jedynym, ani też najważniejszym warunkiem pomyslniej działalności przedstawicielstwa ludu. Wielkim zadaniem tylko wówczas zdołacie Panowie podołać, jeśli nigdy nie straciecie z oczu potrzeb całości. Rada państwa nie może nie uznać, że przeciwieństwo między choćby uprawnionymi interesami może być usunięte, lub przynajmniej złagodzone tylko w drodze ugody, — że niezmiennione istnienie takiego przeciwieństwa stawia zapórę skutecznej pracy dla dobra publicznego i że spór tego rodzaju musiałby doprowadzić do poważnego zastój w pożądanem wyposażeniu naszych urzędów, co by ludu nasze dotkliwie odczuły.

Powszechnie jest rzeczą uznaną, że niezbędne jest uregulowanie na podstawie wzajemnego porozumienia stosunków między obu szczepami, zamieszkującymi Moje królestwo Czech.

Jeżeli obfite siły gospodarcze, społeczne i kulturalne, któremi rozporządza Moje królestwo Czech, mają w pełni się rozwinąć, to muszą ustąpić przeciwieństwa, które szkodzą ludności i tamują ustawową działalność Sejmu, narażają na szwank prawidłowy bieg Administracyi krajowej, a ponadto oddziałują ujemnie na życie konstytucyjne całego Państwa. Spodziewam się z całą pewnością, że zjednoczonym siłom uda się wytworzyć podstawę do porozumienia się obu narodowości.

Szanowni Panowie! Mam nadzieję, że dobrodziejstwo pokoju zachowane nam będzie dzięki ściślemu stosunkowi z naszymi sojusznikami, istniejącemu nadal w niezmienniej serdeczności, a także dzięki stosunkom przyjaznym, łączącym Monarchię z wszystkimi mocarstwami.

Szanowni Panowie obu Izb Rady państwa! Miłość i wierność Mych ludów, których dobru trwale poświęcone były wszystkie Moje usiłowania, towarzyszyły Mi podczas długich lat Rządów, danych Mi przez Opatrzność, był Mi pociechą i podporą w ciężkich chwilach. Ze wzruszeniem dziękuję za to Wszchemocnemu i błagam o Jego łaskę dla pracy Panów.

Wiedeń, 18 lipca. Od godziny 11 za jeżdżali dostojnicy dworscy i państwowi, oraz członkowie obu Izb Rady państwa i zaproszeni goście na uroczystość otwarcia Rady państwa. Na zewnętrznym placu przed Burgiem ustawił się batalion piechoty z kapelą.

Wśród zwykłego ceremoniału odbyło się otwarcie parlamentu punktualnie o godz. 12 w południe.

Najj. Pan przeszedł pomiędzy ustawionymi po obu stronach Tronu członkami obu Izb Rady państwa, witany okrzykami: „Niech żyje!“ Przed Monarchą szli Ministrowie, Najd. Arcyksięża i najwyżsi dostojnicy dworscy. Kapela na placu przed Burgiem zagrała Hymn austriacki, batalion oddał honory wojskowe.

U stóp Tronu stał Najwyższy Marszałek Dworu hr. Zichy z mieczem państwowym. Najd. Arcyksięża zajęli miejsca na estradzie. PP. Ministrowie z lewej strony, a najwyższe szarże dworskie i gwardya poprawej stronie estrady. Na trybunie prócz Członków Najw. Dworu byli członkowie ciała dyplomatycznego.

Gdy przebrzmiały okrzyki na cześć Monarchy, który dziękował skinieniem głowy, Najj. Pan usiadł na Tronie, przykrył głowę i odczytał Mowę Tronową głosem silnym, który w całej sali był słyszany. Mowa widocznie wywarła na obecnych głębokie wrażenie, a poszczególne ustępy, zwłaszcza pod koniec Mowy, wieńczono hucznymi oklaskami. Między innymi tyczyło się to ustępu o drogach wodnych i o ugodzie czeskiej. Żywe, długotrwałe okrzyki: „Brawo!“ wywołał ustęp, stwierdzający niezmiennione dalsze trwanie serdecznego stosunku z sojusznikami.

Po odczytaniu Mowy Tronowej Prezydent Izby panów, podobnie jak przy wejściu

Najj. Pana, wznosił okrzyk na cześć Monarchy, który obecni powtórzyli, poczem Monarcha udał się do Swych apartamentów.

Ogólnie zauważono, że Najj. Pan wyglądał wyśmienicie.

W chwili, gdy Monarcha wychodził z sali ceremonialnej, na dole wojsko znowu oddało honory wojskowe.

Na placu przed Burgiem liczna publiczność przypatrywała się przyjazdowi i odjazdowi uczestników uroczystości.

Kraków, 18 lipca. Dziś o godzinie 12 w południe odbyło się uroczyste otwarcie wystawy balneologicznej i farmaceutycznej, urządzanej z okazji Zjazdu lekarzy. Na otwarcie, przybyli: ks. biskup Nowak, szef sekcji dr. Cwikliński, delegat Fedorowicz i wszyscy prawie lekarze, którzy na Zjazd przybyli do Krakowa.

Przed otwarciem przemawiał dr. Schneider w imieniu komitetu. Przedstawił znaczenie wystawy i podziękował miastu za udzielenie gmachu Akademii handlowej na jej pomieszczenie.

Wiedeń, 18 lipca. Wiener Ztg. ogłasza: Najj. Pan zamianował radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego w Rzeszowie, Wilhelma Seidla, prezydentem sądu krajowego w Krakowie; radcę Dworu i prezydenta sądu obwodowego w Wadowicach, dr. Antoniego ze Staw-Stawarskiego, wiceprezydentem sądu krajowego w Krakowie z poruczeniem kierownictwa sądu krajowego karnego; radcę wyższego sądu krajowego w Krakowie, dr. Franciszka Bujaka, radcą Dworu i prezydentem sądu obwodowego w Wadowicach; prezydenta sądu obwodowego w Nowym Sączu, Józefa Dobrowolskiego, radcą Dworu i prezydentem sądu obwodowego w Rzeszowie.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł radców sądu krajowego i naczelników sądów powiatowych: Jana Gabrusiewicza w Boryni do Sambora, Mieczysława Wiszniewskiego w Jaworowie do Lwowa; Bolesława Lityńskiego w Kołomyi do Stanisławowa; Augusta Giebułtowskiego w Samborze i Maksymiliana Rosensteina w Złoczowie, obu do Lwowa, Ludwika Szydłowskiego w Peczenizynie do Stanisławowa, Zygmunta Tyszkowskiego w Mostach wielkich do Stryja, radcę sądu krajowego Ludwika Motala w Tarnopolu do Sambora; zamianował radcami sądu krajowego sędziów powiatowych: Karola Neuhoffa w Brzeżanach dla Stanisławowa, Adama Baczynskiego dla Lwowa, Bronisława Pancewicza w Gródku Jagiellońskim dla Złoczowa, Bronisława Liszkę w Starym Samborze dla Tarnopola, Stanisława Dańca w Stanisławowie dla Tarnopola, Stanisława Chmielowskiego w Kozowej dla Kołomyi, Samuela Nebenzahla w Stanisławowie dla Tarnopola, dr. Henryka Denckera we Lwowie dla Stanisławowa, dr. Fryderyka Rosenfelda w Rohatynie dla Kołomyi, Kazimierza Frankowskiego w Przemyślu dla Brzeżan, radcę sądu krajowego i naczelnika sądu powiatowego w Miłowcu Józefa Schneidra, prezydentem sądu obwodowego w Nowym Sączu, sędziego powiatowego dr. Stanisława Wierzbickiego w Łańcucie, naczelnikiem sądu powiatowego dla Chranowa, a sędziego Mieczysława Rożańskiego w Bochni, sędzią powiatowym dla Miłowki.

Warszawa, 18 lipca. (Tel. pr.). Wczoraj poświęcono w Karolinie nowo otwarty Zakład dla umysłowo chorych, utworzony przez Towarzystwo opieki nad umysłowo i nerwowo chorymi. Zakład obliczony jest na 50 łóżek.

Z W. Księstwa Poznańskiego.

Poznań, 18 lipca. (Tel. pryw.). Założona w Krakowie polska Szkoła nauk politycznych wywołała w dziennikach hakatytycznych wielkie oburzenie. Post przytacza w ogólnych zarysach program nauk i dodaje: Nie trzeba zbyt wiele umieć czytać między wierszami, aby przekonać się, że ma to być szkoła, w której kształceni będą przyszli przywódcy i agitatorzy dla wszystkich trzech dzielnic, czyli że będzie to nowe źródło agitacji wszechpolskiej, gdzie spotykać się będą studenci i nauczyciele z Rosyji, Prus i Galicyi.

Reichsbote, organ pastorów, twierdzi, że zadaniem szkoły będzie wytworzenie ludzi, idących do walki z kulturą niemiecką, którą Prusy starają się zaszczepić w swych prowincjach polskich nakładem olbrzymich ofiar finansowych. Wydaje się przeto koniecznym odpowiednio wpłynięcie na naszego sprzymierzeńca w Wiedniu, aby to źródło polskości nie było kierowane przez państwowych profesorów i popierane przez państwowe subwencje. Tyle względów możemy chyba wymagać od naszego sprzymierzeńca.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADEŚLANE.

Dentysta Dr. Michał Wiktor
ordynuje ul. Halicka 21 dom WP. Bałabana. Udogodnienia w zapłacie robót technicznych. Winda.

Poszukuje się kupna starych MEBLI mahoniowych ale w dobrym stanie.
Zgłoszenia pod „MEBLE“ Biuro ogłoszeń, pasaż Hausmana 9, Lwów.

Kuryer Kolejowy
ważny od 1 maja 1911.
Do nabycia we wszystkich trafikach, oraz w biurze dzienników Stan. Sokolowskiego, Lwów, pasaż Hausmana.

Papier Słowackiego.

Komitet obchodu setnej rocznicy urodzin J. Słowackiego we Lwowie, zwraca się do P. T. Publiczności z uprzejmą prośbą by przy zakupie papierów listowych żądali w sklepach papierów SŁOWACKIEGO wyrobu jedynej w kraju fabryki

S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

Część dochodu z rozsprzedaży tego papieru przeznaczona jest na fundusz budowy pomnika poety, a ponieważ ceny w nich nie różnią od cen innych papierów, przeto P. T. Publiczność zakupując papier Słowackiego, bez żadnego dla siebie uszczerbku przyczyni się do wystawienia pomnika poecie.

Papier Słowackiego jest do nabycia we wszystkich sklepach we Lwowie, w Krakowie i w miastach prowincjonalnych, a gdzie by go nie było, zwrócić się należy wprost do fabrykanta S. W. Niemojowskiego we Lwowie.

We FRANZENSBADZIE
(Palast-Hotel, wejście od Kirchenstrasse)
ordynuje również w bieżącym sezonie

Dr. Stanisław Przybylski

b. asystent kliniki chirurgicznej i położniczo-ginekologicznej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

Do najęcia

przy ul. Asnyka l. 7,

na l. piętrze:

4 pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon.

Elektryczne urządzenie.

Blizsza wiadomość na II. piętrze po prawej, lub w Redakcyi „Gazety Lwowskiej“ ulica Czarnieckiego l. 10 od 12 do 4 po południu.

Bracia Tercyarze
w Przytulisku ubogich brata Alberta
we Lwowie, ul. Kleparowska 15,
wykonują wszelkie naprawy mebli giętych; wyrabiają łożka składane, słomjanki. Ceny umiarkowane. Na żądanie zabierają meble do naprawy — naprawione odsyłają.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18 lipca 1911.

Hotel George'a.

PP. F. Biesiadecki z Firlejowa, A. Skibański z Hłobokiej, W. Madeyski z Parohacz, K. Torosiewicz z Putiatynice, W. Polański z Rudnik.

Hotel Imperial.

P. W. Janiszewski z Rosyji.
Hotel pod Trzema Koronami.
P. R. Rupp z Dubrowlan.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 18 lipca.

I. Akcje za sztukę.

Table with columns for bank names (Banku hip. gal., Banku gal. dla handlu i przem., etc.), denominations, and prices. Includes sub-sections for II. Listy zastawne and III. Obligacje.

KURSE DOLAROWE

Table with columns for various obligations (Gal. funduszu propin., Bukow. fund. propin., etc.), denominations, and prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 15 lipca 1911.

Table with columns for various financial instruments (A. Ogólny dług państwa, Jednolity dług państwa, etc.), denominations, and prices.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-sections B. Dług państwa and C. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section D. Dług państwa (wzrosty) and E. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section F. Dług państwa (wzrosty) and G. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section H. Dług państwa (wzrosty) and I. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section J. Dług państwa (wzrosty) and K. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section L. Dług państwa (wzrosty) and M. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section N. Dług państwa (wzrosty) and O. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section P. Dług państwa (wzrosty) and Q. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section R. Dług państwa (wzrosty) and S. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section T. Dług państwa (wzrosty) and U. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section V. Dług państwa (wzrosty) and W. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section X. Dług państwa (wzrosty) and Y. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section Z. Dług państwa (wzrosty) and AA. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AB. Dług państwa (wzrosty) and AC. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AD. Dług państwa (wzrosty) and AE. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AF. Dług państwa (wzrosty) and AG. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AH. Dług państwa (wzrosty) and AI. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AJ. Dług państwa (wzrosty) and AK. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AL. Dług państwa (wzrosty) and AM. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AN. Dług państwa (wzrosty) and AO. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AP. Dług państwa (wzrosty) and AQ. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AR. Dług państwa (wzrosty) and AS. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AT. Dług państwa (wzrosty) and AU. Obligacje kolejowe.

Table with columns for Koronowa waluta, płaca, and żądają. Includes sub-section AV. Dług państwa (wzrosty) and AW. Obligacje kolejowe.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.

L. cz. E. 57/11 (4) (7878 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Perli Narcyz zam. Gimpel odbędzie się dnia 28 lipca 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, licytacja 1/2 realności lwh. 20 gm. Milatycze.

dowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Winniki, dnia 20 czerwca 1911.
L. cz. E. 274/11 (11) (7906 3-3)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Hirscha Tänzera w Ropczycach odbędzie się dnia 4 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacja połowy realności lwh. 243 ks. gr. gm kat. Ropczyce.

1) realności lwh. 1459 ks. gr. gm. kat. Oleszyce stare, stanowiącej osiadłość wraz z domem mieszkalnym i budynkami gospodarskimi i 2) realności lwh 1460 ks. gr. gm kat. Oleszyce stare, składającej się z gruntu ornego i łąk.
Nieruchomość ad 1) wystawiona na licytację, jest oceniona na 1013 kor., niżej wartość ad 2) na 1902 kor.
Najniższa cena wynosi co do realności ad 1) 675 kor. 34 hal., co do realności ad 2) 1268 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Nieruchomości wystawicne na licytację są ocenione: a) na 32.400 kor., b) na 800 kor.
Najniższa cena wynosi: ad a) 216.000 kor., ad b) 533 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 51.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podważone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 20 maja 1911.

Ogłoszenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Wadowicach podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w niżej wymienionym okręgu dzierżawnym odbędzie się publiczna licytacja usna z dopuszczeniem ofert pisemnych. Czas trwania dzierżawy obejmuje bezwarunkowo czas od objęcia dzierżawy do końca roku 1911 lub też bezwarunkowo czas od objęcia dzierżawy do końca roku 1911 z milczącym przedłużeniem na dalsze dwa lata, to jest 1912 i 1913.

Liczba porządkowa	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Klasa taryfy	Cena wywołania rocznego czynszu		Licytacja odbędzie się w gmachu c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach od godz. 9 rano do 12 w południe	Uwaga
					K	h		
1	Oświęcim	podatek spożywczy od mięsa	23	dla gmin wiejskich III. a dla gminy miasta Oświęcimia II.	17.300	—	dnia 31 lipca 1911	

Pisemne oferty w kopertach opieczkowane i należycie zaadresowane z dokładnym podaniem przedmiotu dzierżawy zaopatrzone w wadyum w gotówce lub w papierach wartościowych wynoszące 10% ceny wywołania i osteplowane znacznikiem na 1 kor., wnoszą należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego lub tegoż zastępcy w Wadowicach w godzinach urzędowych najpóźniej do godziny 9 przed południem dnia 31 lipca 1911. — Przy ofertach usnych należy przed rozpoczęciem licytacji złożyć powyższe wadyum do rąk komisarza przeprowadzającego licytację.

Blizsze warunki licytacji i wykaz miejscowości należących do tego okręgu dzierżawnego przejrzeć można w godzinach urzędowych w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Wadowicach i Nadzorach c. k. straży skarbowej w Białej, Myślenicach, Oświęcimiu, Wadowicach i Żywcu. Książeczki Kas oszczędności, kwity kasowe na wadyum licytacyjne lub kaucyje odnoszące się do dzierżaw jeszcze nieukończonych nie będą przyjmowane ani jako wadya licytacyjne, ani jako kaucyje dzierżawne. — Nadażne wniesione po ukończeniu licytacji nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

W razie składania kaucyje dzierżawnej w papierach wartościowych, ma być dołączony w trzech egzemplarzach spis przepisany rozporządzeniem Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 L. 10.067 (Dz. r. sk. Nr. 111).

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Wadowice, dnia 13 lipca 1911.

L. cz. E. 287/11 (5) (7942 2-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schulima Krämmermanna, kupca w Niemirowie, odbędzie się dnia 7 sierpnia 1911 o godz. 8:30 przed południem w tut. sądzie licytacja całych realności lwh. 1. 845 i 2. 2000 gm. Potylicz. Przynależnością co do lwh. 845 jest drzewostan oceniony na 100 kor.

Cena szacunkowa lwh. 845 — 3795 kor., lwh. 2000 — 400 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 2596 kor. 67 hal., ad 2. 266 kor. 67 hal.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 3.

Wszelkie prawa osób trzecich do powyższych nieruchomości należy zgłosić najpóźniej i to pod ich utratą przy wyznaczonym terminie licytacyjnym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Rawa, 26 czerwca 1911.

L. IX. b) 2387/8 (7920 2-3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych na gościnnych państwowych w rzeszowskim okręgu budowlńczym w latach 1911, 1912, 1913 odbędzie się dnia 27 lipca 1911 w c. k. Starostwie w Rzeszowie licytacja ofertowa.

Koszta fiskalne budowli wykonać się mających w roku 1911 wynoszą:

Budowie powyższe obejmują: roboty w sekcji Łańcut w kwocie 913 kor. 25 hal. i w sekcji Rzeszów w kwocie 4980 kor. 90 hal.

Warunki przedsiębiorstwa ogólne i szczegółowe wraz z planami, wykazem cen jednostkowych i kosztorysem sumarycznym na rok 1911 przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyz. oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 koronę i w wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej, z wyrażeniem opustu z cen fiskalnych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwym miejscu podać sekyę drogową i ofiarowany opust czy nadwyżkę cen jednostkowych bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdą sekyę drogową osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka sekyj drogowych, wtedy podać w niej należy opust lub nadwyżkę cen fiskalnych dla każdej sekyi drogowej osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnionych sekyj drogowych.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiegokolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisję przeprowadzającą licytację zwrócone, zaś po terminie licytacji nie będą oferty przyjmowane.

Otwarcie ofert, przy którym oferenci mogą być obecni, nastąpi 27 lipca 1911 o godz. 12 w południe w c. k. Starostwie w Rzeszowie.

Orzeczenie, czy wynik licytacji jest pomyslny i która z ofert jest dla c. k. Funduszu drogowego korzystna przysługuje c. k. Namiestnictwu.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 7 lipca 1911.

Za c. k. Namiestnika

Ustyanowski, w. r.

L. cz. E. 424/11 (7) (7899 3-3)

Edykt.

Dnia 26 lipca 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja 1/4 części realności lwh. 262 gm. Wyczółki. Nieruchomość powyższą oszacowano na 1842 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 988 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, 20 czerwca 1911.

L. cz. E. 2083/10 (12) (7898 3-3)

Edykt.

Dnia 27 lipca 1911 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym licytacja całej realności lwh. 192 gm. Monasterzyska.

Nieruchomość powyższą oszacowano na 21.443 kor. 56 hal.

Cena wywołania wynosi 21.443 kor. 56 hal., poniżej której sprzedaż nie odbędzie się.

Warunki licytacyjne, dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Monasterzyska, dnia 20 czerwca 1911.

L. VIII. bR. 106/3 (6) (8022 1-3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia budowy:

a) budynków mieszkalnych i gospodarczych w obrębie państwowego zakładu magazynowego na ropę w Dąbrowie Kołpieckiej pod Drohobyczem a to:

1. budynku dla zarządu wraz z mieszkaniem urzędników,
2. budynku dla robotników,
3. budynku ubocznego dla urzędników,

4. budynku ubocznego dla robotników i b) budynków mieszkalnych i ubocznych w obrębie państwowej tłoczni w Modryczu pod Drohobyczem a to:

1. budynku dla kierownika tłoczni,
2. budynku dla robotników,
3. budynku kąpielowego,
4. stajni wraz z wozownią i mieszkaniem dla woźnicy,
5. budynku ubocznego dla robotników,
6. dwóch piwnic dla robotników, odbędzie się w tutejszym Departamencie dla regulacji rzek publiczna rozprawa ofertowa

Budynki wymienione pod a) 1., 2., i b) 2., 3., 4. mają być wystawione ze zrębu drewnianego z polami wypełnionymi cegłą.

Budynek wymieniony pod b) 1. ma być murowany.

Budynki wymienione pod a) 3., 4. i b) 5. mają być ze zrębu drewnianego opierzone deskami.

Piwnice wymienione pod b) 6. mają być konstrukcyi żelazno-betonowej, względnie z drzewa stosownie do odnośnej decyzji c. k. Ministerstwa robót publicznych.

Niniejszą rozprawą zabezpiecza się kompletne wykonanie budynków po cenie jednostkowej od 1 m² zabudowanej powierzchni, powyżej i poniżej linii normalnej w planach oznaczonej.

Budowa powyższych budynków może być oddaną w całości jednemu przedsiębiorstwu na obydwóch placach budowy, albowiem oddzielnie innemu przedsiębiorcy w Modryczu a innemu w Dąbrowie Kołpieckiej, według uznania c. k. Namiestnictwa.

Można przeto oferować na roboty na tych dwóch placach budowy odrębnie, jednak na wszystkie budynki, które na każdym placu stanowią niepodzielną całość.

C. k. Namiestnictwo zastrzega sobie prawo wyłączenia jednego lub kilku budynków według decyzji c. k. Ministerstwa robót publicznych.

Plany na powyższe budynki, ogólne i szczegółowe warunki, oraz opis wykonania poszczególnych budynków, można przeglądać w godzinach urzędowych w tutejszym Departamencie regulacji rzek i tamże mają być podpisane wymienione wyżej plany i warunki budowy przez oferujących, na dowód zupełnego zrozumienia warunków ofertowych i znajomości planów.

Oferty należy wnieść w przepisany sposób na drukach, które otrzymać mogą oferenci w wyżej wspomnianym Departamencie bezpłatnie.

Oferty wniesione na drukach nieprzeznaczonych nie będą uwzględniane.

W przetargu mogą wziąć udział tylko uprawnieni do wykonywania tego rodzaju robót osoby. Oferty nieuprawnionych nie będą uwzględnione.

Do ofert opatrzonych marką stemplową na 1 kor. od arkusza, należy dołączyć kwit tutejszej Dyrekcji urzędów pomocniczych na złożone wadyum w wysokości 5 pre. oferowanej ceny w gotówce lub w papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 31 lipca 1911 o godzinie 12 w południe (czas środkowo-europejski) w wyżej wspomnianym Departamencie. Oferenci lub tyżże pełnomocnicy mogą być przy otwarciu ofert obecni.

Oferta obowiązuje oferenta od chwili jej wniesienia, zaś c. k. Skarb Państwa od dnia jej zatwierdzenia przez c. k. Ministerstwo robót publicznych.

Lwów, dnia 13 lipca 1911.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski m. p.

L. cz. E. 465/11 (4) (7917 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Judy Tannenbauma, kupca w Ustrzykach, odbędzie się dnia 23 sierpnia 1911 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 95 ks. gr. gm. kat. Berehy dolne wraz z przynależnościami opisanymi w protokole z dnia 8 maja 1911 E. 465/11 (2).

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację, jest oceniona na 4399 kor. 74 hal. z przynależnościami.

Najniższa cena wynosi 3934 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ustrzyki, dnia 19 czerwca 1911.

L. cz. E. 4197/9 (7945)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kopla Melzera, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1911 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biu-

rze Nr. 3 licytacja realności lwh. 206/II. gm. Sniatyn składającej się z pb. 205 obszar 1 ar. 26 m² wraz z przynależnościami, składającymi się do domu blachą krytego.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 252 kor., przynależności zaś na 1525 kor.

Najniższa cena wynosi 888 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego nie i wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sniatyn, dnia 20 czerwca 1911.

L. cz. E. 262/11 (7865)

Dnia 11 sierpnia 1911 o godzinie 10 rano w sądzie tut. w biurze Nr. 11 odbędzie się: I. licytacja realności lwh. 108 gminy Katyna stanowiącej parcelę budowlaną z domem mieszkalno-gospodarczym oraz 8 parcel gruntowych, II. 1/2 lwh. 31 gminy Katyna stanowiącej 21 parcel gruntowych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad I. na 2080 kor., ad II. na 1785 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 1378 kor., ad II. 1191 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 24 czerwca 1911.

L. cz. E. 674/11 (7894)

Dnia 11 sierpnia 1911 o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11, odbędzie się: I. licytacja realności lwh. 385 gm. Krościenko stanowiącej parcelę gruntową, II. realności lwh. 460 gm. krościenko stanowiącej 2 parcele gruntowe.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad I. na 500 kor., ad II. na 900 kor.

Najniższa cena wynosi: ad I. 334 kor., ad II. 600 kor.

Warunki licytacyjne normalne równocześnie zatwierdzone i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dobromil, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. E. 560/11 (4) (7902)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Radomyślu wielkim, zastąpionej przez adwokata dr. Maurycego Orlińskiego tamże, odbędzie się dnia 17 sierpnia 1911 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja realności lwh. 125 ks. gr. gm. Przerzuty bór wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 2145 kor. 75 hal.

Najniższa cena wynosi 1430 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d. może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 29 czerwca 1911.

L. cz. E. 615/11 (5) (7832)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Markusa Neissa z Niska, odbędzie się dnia 16 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie biurze Nr. 19 licytacja realności lwh. 772 gm. Nisko.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1558 kor.

Najniższa cena wynosi 1039 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 8 lipca 1911.

L. cz. E. 264/11 (4) (8018)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Franciszka Horaka z Wojnicza, odbędzie się dnia 17 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie tutejszym biuro Nr. I licytacja połowy i 6/14 części realności lwh. 158 ks. gr. gm. Wojnicz objętej, składającej się z pbud. 42, 460 i pgrt. 168, 169 wraz z stojącym na parceli bud. lk. 42 d. mem mieszkalnym i stajnią.

Cena szacunkowa powyższej realności wynosi 2783 kor. 85 hal.

Najniższa cena wynosi 1855 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej realności dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Wojnicz, dnia 5 lipca 1911.

L. cz. E. 778/11 (3) (8016)

Edykt licytacyjny.

Dnia 22 sierpnia 1911 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh. 366 gm. Posada górna na której jest wybudowany dom z drzewa o 3 i b. b. blachą kryty.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2000 kor.

Najniższa cena wynosi 1000 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Rymanów, dnia 28 czerwca 1911.

L. cz. E. 1076/11 (7) (7933)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9 licytacja realności: 1. wyk. hip. 1570 i 2. połowy wyk. hip. 1129 gm. Brody.

Realności te (parc. bud. i dom) oceniono: ad 1. 676 kor., 2. na 1483 kor., przy należności zaś ad 1. 50 kor., 2. 6 kor.

Najniższa cena, niższej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad 1. 363 kor., 2. 744 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej realności dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Ta i prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brody, dnia 22 czerwca 1911.

L. cz. E. 308/11 (11) (8015)

Edykt licytacyjny.

Dnia 27 lipca 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym odbędzie się licytacja:

I. realności objętej lwh. 251 ks. gr. gm. Suszno, składającej się z jedynej parceli gruntowej lkat. 2404/1 (rola) o powierzchni 54 arów 68 67 m.²;

II. realności objętej lwh. 340 ks. gr. gm. Suszno, składającej się z jedynej pgr. lkat. 2014/1 (rola) o powierzchni 82 arów 27 m.²;

III. realności objętej lwh. 964 ks. gr. gm. Suszno, składającej się z jedynej pgr. lkat. 1928/1 (rola) o powierzchni 1 ha. 49 ar. 27 m.²;

IV. realności objętej lwh. 966 ks. gr. gm. Suszno, składającej się z pgr. 2102/1 (łaka) o powierzchni 1 ha. 72 ar. 76 m.²;

V. realności objętej lwh. 967 ks. gr. gm. Suszno, składającej się z pgr. 2013/2 (rola) o powierzchni 62 ar. 47 m.²;

VI. 2/6 części realności objętej lwh. 339 ks. gr. gm. Suszno, dłużników Dmytra

Szebca i Marty Pyszko zam. Szebca własnej, składającej się z jedynej pgr. 3383 (droga) o powierzchni 3 ar. 78 m.²;

VII. 2/3 części realności objętej lwh. 965 ks. gr. gm. Suszno, dłużników Dmytra Szebca i Marty Pyszko zam. Szebca własnych, składającej się z pbud. 330 i znajdujących się na niej budynków gospodarczych t. j. chaty, stajni i stodoły i parc. l. grunt. lkat. 2079, 2080, 2100 i 2101.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione a to: ad I. z zatrzymaniem zainstalowanego na karcie C) poz. 1. na rzecz Romana Szebca dożywocie na 400 kor., ad II. na 1000 kor., ad III. na 2000 kor., ad IV. na 4000 kor., ad V. na 1200 kor., ad VI. na 66 kor. 66 hal., ad VII. na 1933 kor. 32 hal.

Najniższa cena wynosi: ad I. 266 kor. 66 hal., ad II. 666 kor. 66 hal., ad III. 1933 kor. 32 hal., ad IV. 2666 kor. 66 hal., ad V. 800 kor., ad VI. 44 kor. 44 hal., ad VII. 1288 kor. 88 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, dnia 14 czerwca 1911.

L. cz. VIII. 3378/10 (17) (8010)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 28 listopada 1910 E VIII 3378/10 sprzedane będą dnia 7 sierpnia 1911 o godz. 9 przed poł. w Tustanowicach na kopalni „Teresia“ przedtem „Maks“ w drodze publicznej licytacji prawo poboru 15% brutto zysku minerałów żywiczych w najwyższej wartości 199 kor. 98 hal. z podziemia p. grt. 1814, 1815, 1816, 1817, 1804, 1807/2, 1810, 1811, 1812, 1813 w Tustanowicach wpisanego na rzecz dłużnika na k. O. lwh. 181 gm. Tustanowice jako na karcie słownej, zaś na kartach C. lwh. 1681 i 1888 gm. Tustanowice jako na kartach ubocznych a należnego zobowiązaniu od kopalni oleju skalnego „Maks“ w Tustanowicach.

Wartość szacunkowa wynosi 3900 kor.

Najniższa oferta wynosi 1300 kor., poniżej tej kwoty sprzedaż nie odbędzie się

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XXVI.

Drohobycz, dnia 10 lipca 1911.

L. cz. E. 1135/11 (4) (7932)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Schaji Zwerdlinga, odbędzie się dnia 8 sierpnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 dom Werbera, licytacja połowy realn. lwh. 1520 ks. gr. Złoczów, Olgi Kowalskiej własnej, stanowiącej posiadłość większą obszaru 23 ar. 88 m.² z domem słomą krytym i stajenką wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew i sztachet.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 1310 kor., przynależności zaś na 11 kor.

Najniższa cena wynosi 881 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku. Wadyum 132 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Złoczów, dnia 27 czerwca 1911.

L. cz. E. V. 4008/10 (19) (8009 1—2)

Edykt licytacyjny

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego naftowego „Galicia“ w Drohobyczu, zastąpionego przez adwokata dr. Falka, odbędzie się dnia 11 sierpnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 79, w Drohobyczu licytacja:

a) 4/7 części realności obj. lwh. 31 gm. Drohobycz-Zawieźna, obejmującej przestrzeni 8 a. 49 m.² z znajdującymi się na niej pięciu domami mieszkalnymi i komórkami; b) całej realności lwh. 32 tej samej księgi gruntowej o przestrzeni 6 a. 51 m.²

z pobudowanymi na niej trzema domami i ze studnią jako przynależnościami;

c) całej realności obj. lwh. 33 tej samej księgi gruntowej, stanowiącej z dwoma poprzedzonymi realnościami jeden kompleks, obejmującej powierzchnię 3 a. 89 m.² z pobudowanymi na niej dwoma komórkami tuż przy kanałach i 3 sztachetami kanałowymi jako przynależnościami.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytację, są ocenione, a to: a) 4/7 części lwh. 31 na 15.187 kor. 14 hal.; b) lwh. 32 na 12.570 kor. 92 h. l., przynależności zaś na 100 kor.; c) lwh. 33 na 16.361 kor. 88 hal., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 7593 kor. 57 hal., ad b) 6335 kor. 46 hal., ad c) 8205 kor. 94 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do tej sprzedaży, może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 81.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 12 czerwca 1911.

L. cz. E. 338/11 (3) (7897)

Edykt licytacyjny.

Dnia 12 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11, odbędzie się licytacja: a) realności lwh. 827 gm. Kaszów; b) lwh. 16 gm. Raczna — ad a) składająca się z domu, stajni i szopy oraz parceli gruntowych, ad b) z parceli g. utowych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 2952 kor., ad b) na 1000 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1968 kor., ad b) 666 kor.

Warunki i akta do przejrzania.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Liszki, dnia 30 czerwca 1911.

L. cz. E. 451/11 (7947)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izsaka Engelberga w Babczem odbędzie się dnia 14 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 756, 1/16 części realności lwh. 760, 1/4 części z 1/3 części z 14 cz. z 4/12 części realności lwh. 761 i 20/40 cz. realn. 1290 gm. Babeze, przedtem Stefana Tacieka s. Fedora a obecnie Chaima Samuela Wieselmannera.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona: ad a) 100 kor., ad b) 5 kor., ad c) 170 kor., ad d) 45 kor. •

Najniższa cena wynosi: ad a) i b) 70 kor., ad c) 114 kor., ad d) 30 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 17 czerwca 1911.

L. cz. E. 1130/11 (4) (7875)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izsaka Samuela Sobla w Sołotwinie odbędzie się dnia 14 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja realności lwh. 166 gm. Mołotków o obszarze 2 1/2 morga 205 s² Izsaka Samuela Sobla, Iwana Kowków s. Pawła, Wasyla Wirstnika s. Iwana i Katarzyny Wirstnik współwłasnej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty, celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 2700 kor., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 1867 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości, dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Wierzycielom hipotecznym zachowuje się prawa zastawu dla ich pretensyj bez względu na wysokość ceny.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Sołotwina, dnia 9 czerwca 1911.

L. cz. E. 667/11 (3) (7831)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jana Bednarza w Nisku odbędzie się dnia 16 sierpnia 1911 o godz. 10 przed południem w sądzie, biurze Nr. 19, licytacja realności lwh. 183 i 1660 gm. Nisko.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na: a) 520 kor. i b) 1100 kor.

Najniższa cena wynosi: a) 247 kor. i b) 734 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Nisko, dnia 8 lipca 1911.

L. cz. E. 1162/11 (4) (7868)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Leibya Kalmusa, kupca w Horodence, odbędzie się dnia 22 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja realności objętej lwh. 1430 ks. gr. gm. Jasienów polny, składającej się z p. b. 530 z chatą obszaru 3 ar. 65 m.² 101² i pgr. 144/3 ogród obszaru 8 ar. 75 m.² czyli 243 s² wraz z przynależnościami, składającymi się z 4 wsi i 16 młodych akacji.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację jest oceniona na 420 kor., przynależności zaś na 30 kor., razem tedy na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Horodenska, dnia 30 maja 1911.

L. cz. E. 680 11 (7) (7882)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie firmy Motorenfabrik Darmstadt Aktiengesellschaft w Darmstademie, zastąpionej przez adwokata dr. I. Herziga we Lwowie, odbędzie się dnia 23 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV licytacja: a) realności obj. lwh. 734 kgm. Żółkiew I. cz. składającej się z domu mieszkalnego, 2 budynków na pgr. lk. 1118/2 pobudowanych, b) połowy realności obj. lwh. 983 kgm. Winniki, c) połowy realności obj. lwh. 998 kgm. Winniki, d) połowy realności obj. lwh. 1014 kgm. Winniki składających się z gruntów.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione: ad a) 5796 kor. 88 hal., ad b) 412 kor., ad c) 393 kor., ad d) 262 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 2898 kor. 44 hal., ad b) 274 kor. 66 hal., ad c) 262 kor., ad d) 175 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Każda realność będzie osobno sprzedana.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane

będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu, w którym wyznaczono i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Zółkiew, dnia 19 czerwca 1911.

L. cz. E. 771/11 (7) (7869)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mosesa Kalmusa w Horodence odbędzie się dnia 22 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30, licytacja 2/3 części realności lwh 1375 ks. gr. gm. Tyszkowce, składającej się z pb. 235/1 obszaru 260 s.², na której stoi 1 c.ata, 1 stajnia i 1 kurnik, p. gr. 150/2 obszaru 60 s.² i pg. 106 obszaru 247 s.² (ogród) bez żadnych przynależności zobowiązanej Andrija Peczy Dmytra własne.

Nieruchomość ta względnie 2/3 części tejże wystawione na licytację, są ocenione na 493 kor.

Najniższa cena wynosi 328 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszym zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 30.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 30 maja 1911.

L. cz. E. 1185/11 (7988)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Marka Anioła i spółn. w Jadownikach mokrych, zastąpionych przez dr. Ign. Agatsteina, adwokata w Złobnie, odbędzie się dnia 23 sierpnia 1911 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności lwh 803 gm. Jadowniki mokre obejmującej 2 pgr. o obszarze 37 a. 76 m.² i realności lwh. 805 gm. Jadowniki mokre obejmującej 3 pgr. o obszarze 27 ar. 70 m.².

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: a) na 330 kor., b) na 450 kor. Najniższa cena wynosi: ad a) 220 kor., ad b) 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zabno, dnia 11 lipca 1911.

L. cz. E. 1182/10 (7) (7842)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. Prokuratury Skarbu we Lwowie imieniem Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 29 sierpnia 1911 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Zborowie licytacja realności obj. lwh. 317 ks. gr. gm. Harbuzów.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 400 kor.

Najniższa cena wynosi 266 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć

kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 18.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozszerezenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Zborów, dnia 22 czerwca 1911.

L. cz. E. 591/11 (3) (8019)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 sierpnia 1911 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja:

1. realności lwh 779 gm. Lubsza,
2. realności lwh 394 gm. Lubsza

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad 1. na 1200 kor., ad 2. na 2900 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 800 kor., ad 2. 1933 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, Oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II
Żurawno, dnia 4 lipca 1911.

L. cz. E. 590/11 (3) (7989)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego we Lwowie odbędzie się dnia 17 sierpnia 1911 o godz. 8:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II licytacja:

a) realności lwh. 43 gm. Mazurówka,
b) realności lwh. 271 gm. Mazurówka

wraz z przynależnościami, składającymi się z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: ad a) na 1028 kor., b) na 2100 koron.

Najniższa cena wynosi: ad a) 685 kor. 32 hal., ad b) 1400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Akta przejrzeć można w tut. sądzie, Oddział II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Żurawno, dnia 1 lipca 1911.

L. cz. E. 1588 10 (9) (7903)
Edykt licytacyjny.

Dnia 19 sierpnia 1911 o godzinie 9 rano w sądzie towarzyskim, w biurze Nr. I odbędzie się licytacja realności lwh. 278, 384 i 1/4 części realności lwh 161 gm. Wola przemyska.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione: 1. realność lwh 278 na kwotę 1205 kor. 28 hal., 2. realność lwh 384 na kwotę 1486 kor. 14 hal., 3. 1/4 części realności lwh. 161 na kwotę 908 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 803 kor. 52 hal., ad 2. 990 kor. 76 hal., ad 3. 605 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy przejrzeć w sądzie towarzyskim, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 26 czerwca 1911.

L. cz. E. 770/11 (4) (7943)
Edykt.

Dnia 26 sierpnia 1911 o godzinie 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 342 gm. Wisłoczek, składającej się z 5 parcel gr., stanowiących rolę i pastwiska o łącznym obszarze 1 1/2 morga.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1200 koron.

Najniższa cena wynosi 800 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze Nr. 4

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 28 czerwca 1911.

L. cz. E. 578/11 (4) (7944)
Edykt.

Dnia 26 sierpnia 1911 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności lwh. 342 gm. Wisłoczek, składającej się z 5 parc. gr., stanowiących rolę i pastwiska o łącznym obszarze 1 1/2 morga.

Nieruchomość ta oceniona jest na 1200 koron.

Najniższa cena wynosi 800 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne można przejrzeć w biurze Nr. 4

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rymanów, dnia 28 czerwca 1911.

Konkursa.

L. Prez. 2402 (411) (7851 3-3)
K o n k u r s.

Przy sądzie obwodowym w Nowym Sączu jest do obsadzenia posada dozorey więźniów z systemizowanymi poborami i umundurowaniem.

Podania o tę posadę dla kandydatów wojskowych w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 Dz. p. p. zastrzeżoną, wnieść należy włącznie do 22 sierpnia 1911 do Prezydium c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu.

Prezydium c. k. sądu obwodowego.
Nowy Sącz, dnia 10 lipca 1911.

L. 1348 (7201 3-3)
K o n k u r s.

Gmina król. wolnego miasta Starego Sambora rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady inspektora policji z płacą roczną 1000 kor. i 10 proc. dodatkiem drożyznianym prowizorycznie na jeden rok, poczem w razie zadowalającej służby stabilizacja może nastąpić.

Ubiegający się o tę posadę mają wnieść podania do Zwierzchności gminnej w przeciągu dwóch miesięcy t. j. do 23 sierpnia b. r. i przedłożyć:

1. świadectwo urodzin na dowód nieprzekroczonego 40 roku życia,
2. świadectwo moralności, lub kwalifikację służbową, jeżeli w służbie publicznej pozostają.

3. świadectwo ukończonej szkoły ludowej z dobrą postępowaniem,

4. świadectwo ze złożonego z dobrą postępowaniem egzaminu kwalifikacyjnego i wykazać poprzednie zajęcia,

5. jako równo ukwalifikowani uważani będą ci, którzy służyli przy c. k. żandarmerji i zdali egzamin na komendanta posterunku po myśli § 22 ustawy z dnia 25 grudnia 1894 Dz. u. p. Nr. 1 z roku 1895 względnie rozp. Minist. z dnia 20 marca 1905 Dz. ust. państw. Nr. 45.

Z Urzędu miejskiego.

Stary Sambor, d. 23 czerwca 1911.

L. 1648 (7140 3-3)
Ogłoszenie konkursu

Celem nadania posady stałego sługi przy katedrach budowy maszyn, mechaniki i teorii maszyn w c. k. Szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza się niniejszym konkurs do końca sierpnia 1911.

Do tej posady przywiązane są normalne pobory sług państwowych unormowane ustawą z 25 września 1908 Dz. u. p. Nr. 204.

Kandydaci na tę posadę winni swe podania wystosowane do c. k. Namiestnictwa przesłać wprost, lub za pośrednictwem władzy przełożonej na ręce Rektora przed upływem terminu konkursu i zaopatrzyć je w dowody:

1. znajomości języków krajowych w słowie i piśmie,
2. uzdolnienia fizycznego,
3. nieprzekroczonego wieku 40 lat,
4. niezagannego zachowania się (świadectwo moralności),
5. dotychczasowych zajęć,
6. znajomości ślusarstwa.

Pierwszeństwo w uzyskaniu tej posady mają w myśl ustawy z 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 wyśłużeni podoficerowie c. k. względnie c. i k. armji zaopatrzeni certyfikatem uprawniającym do ubiegania się o posady w państwowej służbie cywilnej.

Z Rektora c. k. Szkoły politechnicznej.

Lwów, dnia 12 czerwca 1911.

LW. 70.823/1911 (6979 3-3)
Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania trzech ewentualnie więcej stypendyów po sześćset (600) koron rocznie z fundacyi Teofila i Hersyli Januszewskich ogłasza się niniejszym konkurs.

Stypendya z tej fundacyi są przeznaczone dla ubogiej uczonej młodzieży, narodowości polskiej, wyznania chrześcijańskiego, nie tylko z terytorjum Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, ale i ze wszystkich części dawnego Królestwa Polskiego.

Ubiegać się o te stypendya mogą:

1. młodzieńcy, którzy z dobrym postępowaniem ukończyli a względnie ukończą w bieżącym roku szkolnym nauki w szkołach technicznych lub przemysłowych w Galicyi z Wiel-

kiem Księstwem Krakowskim lub w innych prowincjach byłej Rzeczypospolitej polskiej, a w celu dalszego kształcenia się w zawodzie technicznym zamierzają udać się do innych wyższych zakładów poza obrębem Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim, czy to w Monarchii Austriacko-Węgierskiej, czy za granicami teje leżących,

2. młodzieńcy, którzy po ukończeniu nauk w szkołach technicznych lub przemysłowych w Galicyi z Wielkim Księstwem Krakowskim lub innych prowincjach byłej Rzeczypospolitej polskiej w celu praktycznego wykształcenia się, udają się na praktykę do jakiegokolwiek Zakładu rękoźmielniczego lub przemysłowego, czy to w kraju czy za granicą, ażeby potem na ziemi ojczyznej przyczynić się do podniesienia rękodziel i przemysłu.

W wypadku pod 2. wskazanym nastąpi przyznanie stypendyum na dwa lata, w wypadku pod 1. na dwa lata, nadto zaś na dalsze jeszcze na dwa lata, jeżeli stypendysta następnie wstąpi do jakiegoż zakładu praktycznego, czy to rękodzielniczego czy przemysłowego. — Nadanie nastąpi od początku roku szkolnego 1911/1912.

Stypendya wypłacane będą obdarowanym w równych kwartalnych ratach z góry pod warunkiem, że stypendysta co kwartał wykaże się świadectwami, iż w obranym zawodzie należyte czyni postępy.

Prawo nadania stypendyów tych służy Wydziałowi krajowemu Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim we Lwowie, stolicy tegoż Królestwa urzędującemu.

Podania należy wnieść do tegoż Wydziału krajowego, najdalej do dnia 31 lipca roku bieżącego i załączyć do nich:

1. metrykę chrztu kandydata,
2. świadectwo ubóstwa, podające dokładnie stosunki rodzinne i majątkowe kandydata i jego rodziców,
3. świadectwa szkolne przynajmniej za oba półroczia bieżącego roku szkolnego, a względnie, jeżeli petent studya już przed bieżącym rokiem szkolnym ukończył, z ostatniego roku jego studyów.

Kandydaci winni w podaniu wyraźnie oświadczyć, że się przynajm do narodowości polskiej, winni również dokładnie wskazać, w jakim zakładzie naukowym dalsze studya odbywać, a względnie w jakim zakładzie rękodzielniczym lub przemysłowym praktykę odbywać zamierzają.

Również należy podać w podaniu dokładny adres, pod którym ma być petentowi przesłana odpowiedź na podanie wraz z dołączonymi do podania dokumentami.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Ks. Krakowskim.

We Lwowie, dnia 13 czerwca 1911.

Piotrowski.

Zl. 70.823/1911

Konkurs-Verlautbarung.

B-hufs Verleihung von drei eventuell mehreren Stipendien zu je sechs hundert (600) ö-terr. Kronen jährlich aus der Theophil und Hersilie Januszewski'schen Stiftung wird hiemit der Konkurs verlautbart.

Die Stipendien aus dieser Stiftung sind bestimmt für arme, der christlichen Konfession und der polnischen Nationalität angehörige Jünglinge, nicht nur aus dem gegenwärtigen Königreiche Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau, sondern auch aus allen anderen Teilen des gewesenen polnischen Königreiches.

Inbesondere können sich um diese Stipendien Jünglinge bewerben:

1) welche die Studien in technischen oder gewerblichen Lehranstalten in Galizien samt dem Grossherzogtume Krakau oder in anderen Provinzen der gewesenen Republik Polen bereits absolviert haben oder im laufenden Schuljahre absolvieren und behufs weiterer Ausbildung auf andere höhere Lehranstalten ausserhalb des Königreiches Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau, sei es in der österreichisch-ungarischen Monarchie, sei es ausserhalb derselben, zu gehen beabsichtigen;

2) welche, nachdem sie die Studien in technischen oder Gewerbe Schulen in Galizien samt dem Grossherzogtume Krakau oder in anderen Provinzen der gewesenen Republik Polen absolviert haben, zum Behufe praktischer Ausbildung, in die Praxis in einer Manufaktur- oder Gewerbe Anstalt des In- oder Auslandes eintreten wollen, um sodann auf vaterländischen Boden zur Hebung der Handwerke und der Gewerbe beizutragen.

In den sub 2) gedachten Falle wird das Stipendium auf die Dauer von zwei Jahren, im Falle ad 1) auf die Dauer von zwei Jahren überdies aber noch auf weitere zwei Jahre verliehen werden, falls der Stipendist in der Folge in eine praktische sei es Manufaktur, sei es Gewerbe-Anstalt eintritt. — Die Verleihung wird vom Schuljahre 1911/12 erfolgen.

Die Stipendien werden den Beteiligten in gleichen vierteljährigen Raten in Vorhinein unter der Bedingung ausgezahlt werden, dass sich der Stipendist alle Vierteljahre über gehörigen Fortgang in dem erwählten Fache ausweise.

Das Recht der Verleihung dieser Stipendien steht dem Landesauschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau zu, welcher in Lemberg der Hauptstadt dieses Landes seinen Amtssitz hat.

Die Eingaben sind bei diesem Landesauschusse längstens bis 31 Juli laufenden Jahres zu überreichen und denselben beizuschliessen:

- 1) der Taufschein des Kandidaten;
- 2) das die Familien und Vermögens-Verhältnisse des Kandidaten und seiner Eltern genau angegebene Armutszeugnis;
- 3) die Schulzeugnisse, wenigstens für die beiden Semester des laufenden Schuljahres beziehungsweise, falls der Bittsteller vor dem laufenden Schuljahre seine Studien absolvierte, für sein letztes Studienjahr.

Die Bittsteller haben in der Eingabe ausdrücklich zu erklären, dass sie sich zur polnischen Nationalität bekennen, sie haben auch die Lehranstalt, an der sie ihre Studien fortzusetzen beziehungsweise die Manufaktur- oder Gewerbe-Anstalt, wo sie in die Praxis einzutreten gedenken, genau anzugeben.

Ebenso ist in der Eingabe die vollständige Adresse ersichtlich zu machen, unter der dem Bittsteller die Erledigung seiner Eingabe samt den derselben beigegebenen Urkunden zuzumitteln sein wird.

Vom Landesauschusse des Königreiches Galizien und Lodomerien samt dem Grossherzogtume Krakau.

Lemberg, den 13 Juni 1911.

Piotrowski.

L. 3387/11 (7788 3—3)

Konkurs.

Magistrat miasta Gorlice rozpisuje niniejszym konkurs na posadę rachmistrza Kasy miejskiej stosownie do przepisów §§ 28 i 51 ustawy gminnej dla 30 miast z dnia 13 marca 1889 Nr. 24 Dz. ust. kraj.

Rachmistrz musi posiadać kwalifikację przepisana rozporządzeniem Wydziału krajowego z dnia 29 maja 1891 Nr. 67 Dz. ust. kraj., ustanawiającym kwalifikacje urzędników w 30 miastach.

W szczególności od kandydatów na tę posadę wymagane są następujące warunki:

1. nieprzekroczony 40 rok życia;
2. obywatelstwo austriackie;
3. znajomość języków krajowych;
4. nieskazitelny charakter;
5. egzamin państwowy z rachunkowości;
6. przynajmniej jednoczesna praktyka przy kasie jednego z magistratów, lub przy kasie rządowej, lub Wydziału krajowego.

Do posady powyższej przywiązana jest roczna płaca zasadnicza w kwocie 1.800 kor. i cztery dodatki pięcioletnie po 10 pr. płacy zasadniczej, tudzież prawo do emerytury.

Posada nadana będzie w razie prowizorycznie, zaś po roku nienagannej służby nastąpi stabilizacja.

Podania należy udokumentowane wnieść należy na ręce Magistratu miasta Gorlice w terminie do końca sierpnia 1911.

Gorlice, dnia 5 lipca 1911.

Z Magistratu miasta Gorlice.

Burmistrz: F. Tarczyński.

L. 2237/11 (7951 1—3)

Konkurs.

W myśl § 8 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. ust. kraj., rozpisuje się niniejszym konkurs w celu obsadzenia posady lekarza okręgowego w Cieszanowie.

Okręg sanitarny w Cieszanowie obejmuje 16 miejscowości z ludnością 25.398 mieszkańców.

Płaca roczna wynosi 1400 kor., ryczałt na objazdy 800 kor. płatne w ratach miesięcznych z góry, z prawem do emerytury w granicach uchwalonej przez Wysoki Sejm ustawy z dnia 4 listopada 1908 normującej pobory emerytalne lekarzy okręgowych, tudzież zaopatrzenia pozostałych po nich wdów i sierot.

Ubiegający się o tę posadę musi oprócz dostatecznej fizycznej zdolności posiadać następujące warunki:

1. Obywatelstwo austriackie.
2. Dyplom doktora wszech nauk lekarskich uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej.
3. Nieskazitelny charakter.
4. Znajomość języków krajowych.
5. Praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim.
6. Nieprzekroczony wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, względnie egzaminem fizykalnym.

Nominacji lekarza okręgowego dokona Wydział krajowy.

Posada w pierwszym roku będzie prowizoryczną, poczem nastąpić może stabilizacja.

Należy udokumentowane podania należy wnieść do Wydziału powiatowego w Cieszanowie do 30 sierpnia 1911.

Wydział Rady powiatowej.

Cieszanów, dnia 8 lipca 1911.

L. 84.709/II. (7950 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Kobyłance z poborami 3 klasy 2 stopnia, ryczałtem 532 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1400 kor. rocznie za jazdy posłańcze 2 razy dziennie do Gorlic i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 23 lipca b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. Dyrekcyja poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 12 lipca 1911.

L. 1535 (7957 1—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Rawie ruskiej rozpisuje konkurs na posadę konduktora dróg powiatowych z terminem wnoszenia podań do dnia 1 sierpnia b. r.

Warunki nadania posady:

1. Ukończony kurs konduktorów drogowych przy Wydziale krajowym.
2. Nieprzekroczony 30 rok życia.
3. Świadcetwo z praktyki odbytej przy budowie dróg i mostów.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok jeden, poczem nastąpić może stabilizacja.

Płaca stosownie do umowy. Z kancelaryi Wydziału powiatowego. Rawa, dnia 11 lipca 1911

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. U. 180/11 (6195 3—3)

Edykt.

W maju 1910 skradziono w Chyrowie w pociągu jadącym z Niżankowic do Starzawy żółtą walizkę mieszczącą srebrny zegarek, łańcuszek, dyament do szkła, pulares i nieco bielizny.

Właściciel celem wykazania swego prawa ma się zgłosić w tym sądzie w ciągu roku od trzeciego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Stara Sól, dnia 23 maja 1911.

L. cz. Cw. 398/11 (2) (5685 3—3)

Edykt.

Przeciw Markusowi Herschowi Deutelbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Abrahama Goldklinga w Nowym Sączu pozew o 203 kor. 4 hal., 118 kor., 118 kor., 150 kor., 144 kor. 72 hal., 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nskaz zabezpieczenia dnia 10 maja 1911.

Celem strzeżenia praw Markusa Herscha Deutelbauma ustanawia się p. dr. Samuela Goldfingera adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Herscha Deutelbauma w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 10 maja 1911.

L. Prez. 15.448 (8021 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy wyższy we Lwowie podaje do powszechnej wiadomości, że p. Adam Wiśniowski reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 12 maja 1911 l. 13.466 notaryuszem w Bursztynie zamianowany, złożwszy dnia 16 czerwca 1911 przysięgę służbową, urzędowanie swe rozpocząć może.

Prezydium c. k. sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 19 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 196/11 (7870 3—3)

Edykt.

Przeciw Monice Rajskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kalwaryi przez Ludwikę Wiśniowską ze Lwowa pozew o wpis prawa zastawu w drodze rozszerzenia hipoteki na karce C. realności lwh. 202 i 1629 gm. Lanckorona.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 lipca 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Moniki Rajskiej ustanawia się p. adw. Krawczyńskiego w Kalwaryi, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Monikę Rajska w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kalwarya, dnia 22 czerwca 1911.

L. cz. Cw. 414/11 (1) (5972 3—3)

Edykt.

Przeciw Markusowi Herschowi Deutelbaumowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Barucha Spiegela w Nowym Sączu pozew o 800 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz za płaty 12 maja 1911.

Celem strzeżenia praw Markusa Herscha Deutelbauma ustanawia się p. dr. Adolfa Neubergera, adwokata w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Markusa Herscha Deutelbauma w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 12 maja 1911.

L. cz. C. II. 349 11 (1) (8014)

Edykt.

Przeciw Mironowi Popyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Pedia Rokickiego pozew o 378 kor. 40 hal.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 8 rano, sala rozpraw Nr. 23.

Celem strzeżenia praw Mirona Popyka ustanawia się p. dr. Lehmana adw. kraj. w Podhajcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mirona Popyka w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podhajce, dnia 17 czerwca 1911.

L. cz. C. IV. 170.11 (2) (7939)

Edykt.

Przeciw Maryannie Firomskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Łopatynie przez Karola Firomskiego syna Andrzeja, właściciela realności w Rudzie, pozew o uznanie i intabulację prawa własności do 3/8 części lwh. 100 gm, k. Ruda, wartości 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17 sierpnia 1911 o godz. 9 rano, b. Nr. 4.

Celem strzeżenia praw nieobecnej Maryanny Firomskiej ustanawia się p. Wojciecha Radomskiego wójta w Rudzie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie nieobecną w rzezonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Łopatyn, dnia 12 lipca 1911.

L. cz. C. II. 319/11 (1) (8008)

Edykt.

Przeciw Mateuszowi Pasławskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Buczaczu przez Michała i Rozalię Pasławskich pozew o danie zabezpieczenia spłacenia długu.

Na podstawie pozwu tego wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2 sierpnia 1911 o godz. 8 rano do tego sądu, b. Nr. 5.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z życia i miejsca pobytu Mateusza Pasławskiego ustanawia się p. adw. dr. Lisowskiego w Buczaczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Buczacz, dnia 1 lipca 1911.

L. XVI. b. 25/47 (7921)

Obwieszczenie.

Stosownie do postanowienia § 35 rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 3 lutego 1903, Dz. u. p. Nr. 30, podaje c. k. Namiestnictwo do wiadomości, że państwowe egzamina dla kandydatów na gospodarzy lasowych rozpoczyna się na dniu 5 września b. r. o godzinie 9 rano.

Kandydaci przypuszczeni do egzaminu mają się zgłosić dnia poprzedzającego egzamin, to jest w poniedziałek 4 września b. r.

o godzinie 9 w gmachu c. k. Namiestnictwa we Lwowie u przewodniczącego komisji egzaminacyjnej, c. k. rady leśnictwa i krajowego inspektora lasowego Karola Chlipalskiego i wykazać w odpowiedni sposób tożsamość swej osoby oraz w przypadku przytoczonym w § 4 ustęp 2 wspomnianego rozporządzenia ministeryalnego ukończeniem przepisanej praktyki lasowej, jakoteż kwitem c. k. głównej Kasy krajowej we Lwowie na złożoną takse egzaminacyjną, lub też zawiadomieniem c. k. Namiestnictwa o uwolnieniu od opłaty tej taksy, a nadto dostarczyć przepisany stempel na świadcetwo w kwocie 2 kor. Taksa egzaminacyjna wynosi 30 kor.

Egzamin ustny, który odbędzie się w dniach 11, 12 i 13 września b. r. jest publiczny.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 lipca 1911.

L. cz. C. I. 208/11 (2) (7915)

Edykt.

Przeciw Fedorowi Bohaczenko, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tyśmienicy przez Mendla Rundera pozew o 240 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 26 sierpnia 1911 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego ustanawia się p. Wasyla Dutezaka naczel. gminy w Czarnolęczach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tyśmienica, dnia 27 czerwca 1911.

L. cz. C. II. 348/11 (1) (8013)

Edykt.

Przeciw Semkowi Skrynyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podhajcach przez Petra Kitełę pozew o 302 kor. 93 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 9 rano, sala rozpraw Nr. 23.

Celem strzeżenia praw Semka Skrynyka ustanawia się p. dr. Nutyka adw. kraj. w Podhajcach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Semka Skrynyka w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Podhajce, dnia 17 czerwca 1911.

L. cz. C. I. 213/11 (2) (7949 1—3)

Edykt.

Przeciw Zacharyaszowi Schneider, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Żurawnie przez Blimę Schneider pozew o 400 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono została audyencya na dzień 30 sierpnia 1911 o godz. 8.30 rano.

Celem strzeżenia praw Zacharyasza Schneider ustanawia się p. dr. Maurycego Ruhrberga adw. w Żurawnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zacharyasza Schneidera w rzezonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 14 lipca 1911.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 64/11 (3) (7958)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczone w broszurze pod tytułem: „Pani El“ cykl nowoczesnych przez Maryję Jehannę Walewską (hr. Wielopolską) ze wstępem Andrzeja Niemojowskiego, wydanie spółki nakładowej: „Książka“, z drukarni narodowej w Krakowie artykuły, względnie ustęp artykułów pod tytułem:

1. nowella pod tytułem: „Ptaki“ na str. 5 w 4 tym od końca ustępie zaczynającym się od słów: „Trzeba czasem uczynić jakąś ofiarę“, a kończącym się słowami: „faski katolickiego Boga“;

2. dalszy utwór pod tytułem: „I. Hildebrand“ (str. 53 do 74 włącznie) w całej swej osnowie;

3. utwór pod tytułem: „II. Nowela o człowieku“ (str. 78 do 113 włącznie) w całej swej osnowie;

4. utwór pod tytułem: „Prawdy“ w ustępie zatytułowanym: „I. Baśń niechrze-“

sciańska" (stronica 133 do 139 włącznie) w całej swej osnowie,

5. utwór pod tytułem; „Baśnie“ w ustępie zatytułowanym; „I Święty Smaragdus, męczennik i wyznawca“ (str. 159 do 177 włącznie) w całej swej osnowie; zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni z § 122 lit. a. b. u. k., występku z § 303 u. k. i przekr. z § 516 u. k., że zakazuje się rozszerzania tych artykułów, względnie inkryminowanych ustępów.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy S. III. Kraków, dnia 14 lipca 1911.

L. cz. Pr. 132/11 (2) (7952) Ogłoszenie.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. Sąd krajowy dla spraw karnych we Lwowie, orzekł na mocy §§ 489 i 493 p. k. i § 37 ust. prz., że treść artykułu umieszczonego w Nr. 519 czasopisma „Prykarpatskaja Rus“ z dnia 11 lipca 1911 pod tytułem: „Lwów 28 junia (11 julia) 1910 od „Nyai kak“ do „Smotrit bezuczastno“, od „Nyai kak“ do „Smotrit bezuczastno“, zawiera znamiona występku z § 300 u. k., a zatem usprawiedliwiona jest zarządzone przez c. k. Prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma w dniu 11 lipca 1911.

Wskutek tej uchwały wzbронione jest dalsze rozpowszechnianie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 14 lipca 1911.

Bl. 152 (7651) Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juli 1911, Pr. I. 228/11, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Mlade Proudy“ vom 30 Juni 1911 wegen der Stelle von „Kdezto vsecky“ bis „spiknuti“ des Artikels: „List z Francie“ nach § 63 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juni 1911, Pr. IX. 66/11, die Weiterverbreitung der Nummer 10754 der Zeitschrift: „Il Piccolo“ vom 26 Juni 1911 wegen der Stelle von „Ad un tratto, senza avvertimenti“ bis „colonia dei deportati“ des Artikels: „Violenza d'organi di Polizia dopo il Comizio“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juli 1911, Pr. I. 237/11, die Weiterverbreitung der Nummer 100 der Zeitschrift: „Neodvisly denik Samostatnost“ vom 28 Juni 1911 wegen der Stelle von „Az do zakoneni“ bis „Francista Ferdinanda“ des Artikels: „Zajimava v Rakousku“ nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juli 1911, Pr. I. 236/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Zar“ vom 29 Juni 1911 wegen der Artikel: „Slyavost potu a krve“; „Hrabe Thun“; der Stellen von „Urady dopustej“ bis „ani nehylo“ des Artikels: „Obeti halieskich volob“; von „Sniziti materstvi“ bis „svobodneho devcete“ des Artikels: „Co ucinila cirkev pro zeny“ nach § 63, 65 a, 300 und 303 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 1 Juli 1911, Pr. I. 235/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Zensky list“ vom 29 Juni 1911 wegen der Stelle von „Ve skutečnosti“ bis „statu ohrozeni“ des Artikels: „Odsouzeni antimilitariste“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1911, Pr. I. 240/11, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Reklama“ vom 20. Juni 1911 wegen der Stellen von „Kdo chce“ bis „zdravotni komise“, von „Naueme“ bis „eislech“ des Artikels: „Kdo chce slouzit ceskym a vlastneckym konsumentem.“; von „a z duvodu“ bis „ryze ceske“ des Artikels: „Boj konkurenci“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1911, Pr. I. 239/11, die Weiterverbreitung der Zeitschrift: „Moravsko slezsky venkovan. Potena priloha „Cepu“ Nummer 26 vom 30 Juni 1911 wegen der Stelle von „Venkovsky do“ bis „na prazdno“ des Artikels: „Venkovsky doroste na Tesinsku“ nach § 302 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 3 Juli 1911, Pr. 40/11, die Weiterverbreitung der Nummer 26 der Zeitschrift: „Jihocesky obzor“ vom 30 Juni 1911 wegen des Artikels: „Pravda a milost a abolici“ nach § 308 und 310 St. G. verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnis vom 3 Juli 1911, Pr. 11/11, die Weiterverbreitung der Nummer 6 der Zeitschrift: „Proletar“ vom 29 Juni 1911 wegen der Stellen von „Ze raj to“ bis „bidna skutečnost“, von „co tyran“ bis „blasa“, ferner von „O passivaim podani“

bis „dusi“ des Artikels: „Ci kraj to jasa“; von „Ze nedoslo“ bis „sboru vojenskych“ des Artikels: „Revolta zemedelcu ve Francii“; von „ac naklad“ bis „si vzalo“ der Notiz: „Posledni cislo“ nach § 65 b, 302, 305 und 488 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862 R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Bl. 153 (7652) Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnis vom 4 Juli 1911, Pr. VI. 4/11, die Weiterverbreitung der Nummer 76 der Zeitschrift: „Straza“ vom 30 Juni 1911 wegen des in der Rubrik: „Stajersko“ abgedruckten Artikels: „Ptuj. C. k. zandarmerija“ nach § 8, 9, 307, 487 und 491 St. G. sowie gemäß Artikel IV. und V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juni 1911, Pr. IX. 68/11, die Weiterverbreitung der Nummer 15 der Zeitschrift: „Marameo!“ vom 27 Juni 1911 wegen des Artikels: „Sludo“ samt Karikatur; der Stelle von „Ma qui la gente“ bis „spuilli di trompa“ des Artikels: „Dimostrazioni di guardia“; des Artikels: „L'origine dei „cricchi““ nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juni 1911, Pr. IX. 66/11, die Weiterverbreitung der Nummer 146 der Zeitschrift: „L'Indipendente“ vom 26 Juni 1911 wegen der Stelle von „quando improvvisamente“ bis „la via dell'Acquedotto“ des Artikels: „La dimostrazione e la repressione da parte della polizia“; des Artikels: „I criteri del signor direttore di Polizia“ nach § 300 St. G. verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 29 Juni 1911, Pr. IX. 67/11, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 28 Juni 1911 wegen der Stellen von „Drzave, vse brez razlike“ bis „vednemu ljudstvu“, von „So morebit drzave“ bis „dajo kruha!“ des Artikels: „Danasnji druzabni red“; von „Da, se celo drzava“ bis „argentinskega mesa!“ des Artikels: „Zadružno gibanje“ nach § 65 a, und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1911, Pr. IX. 71/11, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 28 Juni 1911 wegen der Stellen von „Drzave, vse brez razlike“ bis „vednemu ljudstvu“, von „So morebit drzave“ bis „dajo kruha!“ des Artikels: „Danasnji druzabni red“; von „Da, se celo drzava“ bis „argentinskega mesa!“ des Artikels: „Zadružno gibanje“ nach § 65 a, und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnis vom 2 Juli 1911, Pr. IX. 71/11, die Weiterverbreitung der Nummer 21 der Zeitschrift: „Svoboda“ vom 28 Juni 1911 wegen der Stellen von „Drzave, vse brez razlike“ bis „vednemu ljudstvu“, von „So morebit drzave“ bis „dajo kruha!“ des Artikels: „Danasnji druzabni red“; von „Da, se celo drzava“ bis „argentinskega mesa!“ des Artikels: „Zadružno gibanje“ nach § 65 a, und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das f. f. Kreis- als Preßgericht in Sebenico hat mit dem Erkenntnis vom 3 Juli 1911, Pr. 5/11, die Weiterverbreitung der Nummer 558 der Zeitschrift: „Hrvatska Rieč“ vom 1 Juli 1911 wegen des Artikels: „Sramotni i nasilni izbor lveevca“ in den Stellen von „Oruznici su“ bis „proti pravasim“, von „da nije bilo“ bis „vladinih organa“, von „niti jedan“ bis „pravaske birace“, von „zademo da“ bis „nekaznjivim“, von „oruznici su“ bis „ni usijn“ und von „oruznici to“ bis „nash“ nach § 300 St. G. verboten.

Firmy.

Ч. сп. Фірм. 835/11 Ст. II. 23 (6915) Оповіщення.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських, що на засіданню Ради надзираючої Повітового Товариства кредитового стоваришення зареєстрованого з обмеженою порукою в Скалаті дня 27 цвітня 1911 в місте уступившого о. Євгона Кулчинського вибрано членом дирекції о. Йосифа Яримовича, гр. кат. сотрудника в Скалаті.

Ц. к. Суд окружный яко торговельный, Відділ II. Тернопіль, дня 29 мая 1911.

Ч. сп. Фірм. 1830 Ст. III. 36 (6993) Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських. Осідок стоваришення: Желдець. Фірма звучить: Спілка ошадности і позивок в Желдці, стоваришення зареєстроване з необмеженою порукою.

1. Члени дирекції виступили: Василь Стронціцький, Іван Стронціцький, Андрей Чучвара, Гриць Курнаш.

1. Члени дирекції вибрані: Андрей, Чучвара, Гриць Курнаш, Михайл Миколаєвський, господар в Желдці і Гриць Стецьк, господар в Воли Жовтанецькій.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельный Відділ IV. Львів, дня 16 мая 1911.

Ч. сп. Фірм. 122/11 Ст. II. 192 (6893) Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських. Осідок стоваришення: Кобаки. Фірма звучить: „Селяньска Поміч“ повітве стоваришення господарско-кредитове, зареєстроване з обмеженою порукою в Кобаках

1. Члени дирекції виступили: Віктор Цюцюра, справник, Федор Букалчук, книговедець.

2. Члени дирекції вибрані: о. Володимир Рогужинський, адміністратор, яко справник, Іван Марфей син Антося, яко книговедець, оба в Кобаках.

Ц. к. Суд окружный яко торговельный Відділ II. Коломия, дня 18 цвітня 1911.

Ч. сп. Фірм. 81/11 Ст. I. 463 (6817) Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Підгайці. Фірма звучить: Повітве господарско-кредитове Товариство „Народний Дім“ стоваришення зареєстрована з обмеженою порукою в Підгайцях.

Член дирекції виступив: о. Михайл Олексів.

Члени дирекції вибрані: о. Остап Гайдукевич, гр. кат. сотрудник, яко директор і о. Зинобій Жегаллович, гр. кат. сотрудник, яко заступник директора.

Ц. к. Суд окружный яко торговельный Відділ II. Бережани, дня 21 цвітня 1911.

Ч. сп. Фірм. 78/11 Ст. I. 709 (6816) Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Черче. Фірма звучить: Господарско-молочарска спілка в Черчи, стоваришення зареєстроване з обмеженою порукою.

Члени дирекції вибрані: Іван Гладун, яко управитель, Іван Космина, яко касиєр і Іринько Тицький, яко книговедець.

Ц. к. Суд окружный яко торговельный Відділ II. Бережани, дня 21 цвітня 1911.

Ч. сп. Фірм. 1337 Ст. III. 340 (6996) Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарських.

Осідок стоваришення: Тяглев. Фірма звучить: Спілка ошадности і позивок в Тяглеві, стоваришення зареєстроване з необмеженою порукою.

Член дирекції виступив: Іван Остапчик.

Членом дирекції вибраний: Стефан Форис, господар в Тяглеві.

Ц. к. Суд краєвий яко торговельный Відділ IV. Львів, дня 16 цвітня 1911.

L. cz. Firm. 202/11 Rg. A. 67 (6540 2-3) Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto eo następuje: Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Trencezer, Johannes, Feldschreiber i Meloch, cegielnia w Naściszowu.

Przedmiot przedsiębiorstwa: cegielnia. Forma spółki: jawna spółka handlowa. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Matyas Trencezer i Józef Johannes, kupcy w Gorlicach, Izaak Feldschreiber i Szymon Meloch, kupcy w Nowym Sączu.

Podpis firmy: pod stampila firmy podpisu wszystkich czterech spółników. Dzień wpisu: 7 czerwca 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV. Nowy Sącz, dnia 13 maja 1911.

G. Z. Firm. 119/11 Gen. C. 430 (7002) Eintragung einer Genossenschaftsfirmas. Eingetragen wurde in das Genossenschaftsregister.

Sitz der Genossenschaft: Bolechów. Firmawortlaut: Spar- und Darlehenskassen-Verein der evangelischen Kirchengemeinde in Bolechów, registrierte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Datum des Genossenschaftsvertrages: Bolechów am 15 März 1911. Gegenstand des Unternehmens: Der Verein bezweckt die Verhältnisse seiner Mitglieder in sittlicher und materieller Beziehung zu verbessern, indem er:

a) seinen Mitgliedern zu ihrem Wirtschaft und Geschäftsbetriebe nach Massgabe ihrer Kreditfähigkeit und Kreditwürdigkeit, sowie des wirklichen Erfordernisses Darlehen gewährt und die hiezu notwendigen Geldmittel unter gemeinschaftlicher Haftung beschafft,

b) durch Annahme von Spareinlagen Gelegenheit gibt, müssig liegende Gelder verzinslich anzulegen,

c) die Bildung von Erwerbs- und Wirtschaftsgenossenschaften im Vereinsgebiete zu fördern sucht,

d) An- und Verkauf landwirtschaftlicher Erzeugnisse und Gebrauchsgegenstände. Zeitdauer: unbeschränkte.

Vorstand: 1. Johann Schneider, Grundwirt in Bolechów ruski, 2. Johana Fuhr, Grundwirt in Neu Babilon, 3. Heinrich Schneider, Grundwirt in Neu Babilon, 4. Jakob Gerhardt, Grundwirt in Bolechów ruski, 5. Hartmann Scherer, 6. Peter Mayer und 7. Gustaw Bender, Grundwirte in Bolechów ruski.

Firmazeichnung: durch das Beisetzen zu der geschriebenen oder vorgedruckten Firma der Unterschriften des Obmannes oder Obmannstellvertreters und eines zweiten Vorstandsmitgliedes.

Bekanntmachung: durch Anschlag an der Kundmachungstafel des Vereines in Bolechów und einmalige Veröffentlichung im Deutschen Volksblatte für Galizien (in Lemberg).

Geechäftsanteil: 20 Kronen. Die Zahl der Geschäfts Anteile eines Mitgliedes darf nicht 25 überzeigen.

Haftung unbeschränkte. Datum der Eintragungen: 4 April 1911.

K. k. Kreis- als Handels-Gericht, Abteilung IV. Stryj, am 24 März 1911.

Upadłości.

L. cz. S. 11/10 (76) (7964) Ogłoszenie.

Uchwałą z dnia 3 października 1910 S. 11/10 (2) otworzony konkurs do majątku Józefa Rakowera, juniora, nieprotokolowanego kupca w Krakowie, uznaje się po myśli §§ 155 i 189 ord. konk. za ukończony.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI. Kraków, dnia 17 czerwca 1911.

L. cz. S. 6/10 (168) (8030) Ogłoszenie.

W konkursie firmy Majer Breit i Efroim Eisenthal w Krakowie przedłożył zawiadawa masę projekt rozdziału masy.

Wszystkim wierzycielom konkursowemu, którzy dotychczas zgłosili swe wierzytelności, wolno powyższy projekt u komisarza konkursowego lub zawiadowcy masy przegłądać i brać z niego odpisy i możliwe zarzuty wolno im wnosić ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego aż do dnia 26 lipca 1911

Do rozprawy nad tym projektem i ustaleniem rozdziału wyznacza się audyencyę na dzień 28 lipca 1911 o godz. 10 przed poł. w e. k. sądzie krajowym cyw. w Krakowie, b. Nr. 8.

Kraków, dnia 15 lipca 1911. Komisarz konkursowy.

Doniesienia prywatne.

PRECZ Z KAŁAMARZAMI!

Wieczne pióro

nowość, elegancie, trwałe, zawsze w pogotowiu, pisze jednym napełnieniem 500 wyrazów, każdemu niezbędne.

Do nabycia w biurze dzienników Płohna, Lwów, ul. Karola Ludwika 1. 5, po 80 hal., z przesyłką poleconą 1 kor. 25 hal., za zaliczką o 20 hal. więcej.

Prospekt na rok 1911.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

W roku 1911-ym, a 52-im swego istnienia drukować będzie najznakomitsze nowości literatury rodzimej, cały szereg dzieł pierwszorzędnej wartości i wysokiego znaczenia zarówno pod względem treści, jak formy.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w roku 1911-ym w dziale powieści i nowel pomieści dwa najświeższe utwory:

Bolesława Prusa

Odrodzenie

z ilustracjami Jana Holewińskiego

Wł. St. Reymonta

Rok 1794

Czasy Kościuszkowskie
z ilustracjami Stanisława Kaczor-Batowskiego

Nadto nową powieść

Eugeniei Żmijewskiej Młodzi

W dziale nowel drukować będzie utwory, odznaczone i wyróżnione na niedawnym konkursie, a więc:

Władysława Orkana-Smreczyńskiego: „SWIT“, z ilustracjami Józefa Rapackiego.

Jana Lemańskiego: „WOLA“.

Piotra Chmizowskiego: „BARCOWSKA“, z ilustracjami Jana Holewińskiego.

Z wyróżnionych:

Stefanii Podhorskiej-Okołów: „DO DOMOW OJCOW“.

Henryka Zbierzchowskiego: „WE TROJE“.

Aleksandra Stroki: „RIRI I LULU“.

Jerzego Gąssowskiego: „OPOWIEŚĆ O STASIU I WOGOLE O LUDZIACH“ i wiele innych.

Nadto:

ARTYKUŁY WSTĘPNE.

KRONIKI TYGODNIOWE Bolesława Prusa.

DZIAŁ HISTORYCZNY.

POEZYJE.

WĘDROWIEC POLSKI.

NA DOBIE.

MIESZANINY LITERACKIE.

ROZRYWKI UMYSŁOWE, świeżo wprowadzony dział szachów, szarad, rebusów zagadek, zabawek naukowych, logogryfów i humoru.

DZIAŁ ARTYSTYCZNY TYGOD. ILLUSTR. zawierać będzie niezależnie od ilustracji do każdego artykułu osobne ryciny, reprodukcje najcenniejszych obrazów polskich i obcych artystów, plansze z aktualnych wystaw w kraju i zagranicą, je-dnym słowem, obraz rodzimej i obcej sztuki.

Jako nadzwyczajne premium „Tygodnika Ilustrowanego“ otrzymają prenumeratorowie Album kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO na tle życia wygnańców syberyjskich:

„Sybir, wizye przeszłości“

„SYBIR, WIZYE PRZESZŁOŚCI“, zawierać będzie kartony: SPOTKANIE, LIST, PAN TADEUSZ W KOPALNIACH, UCIECZKA i piękną alegoryczną rycinę tytułową. — Nadzwyczajne to bezpłatne premium wyjdzie w pierwszych dniach stycznia roku 1911.

Oraz BEZPŁATNY DODATEK — — — — — „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO“

CIEKAWE POWIEŚCI

Miesięcznik ilustrowany, poświęcony najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym.

12 dużych tomów rocznie. Każdy tom suto ilustrowany.

CIEKAWE POWIEŚCI, dając wybór najcelniejszych dzieł beletrystyki europejskiej i efektownych utworów, stwórzają bibliotekę książek wysoce zajmujących, a pierwszorzędnej wartości literackiej.

CIEKAWE POWIEŚCI drukować będą w r. 1911:

Alfonsa Daudet'a: „Straszny rok“, szereg świetnych opowiadań na tle francusko-pruskiej wojny z r. 1870—1871 z 20 ilustracjami.

Henryka Nagla: „Tajemnice Nalewek“, rzecz wysoce sensacyjną, pisaną z brawurą francuską, niesłychanie barwnie i zajmująco.

Erckmanna-Chatriana: „Hugo Wilk“ i „Daniel Rock“, przedziwne opowieści z życia alzackiego.

Deotymy: prześliczną, stylową opowieść z życia patrycyatu gdańskiego i szlachty polskiej p. t. „Pamięnika z okienka“.

Karola Dickensa: „Graż czyli zegar ścienny, albo Magazyn starożytności“, porywające, pełne sentymentu dzieje młodej sieroty.

Włodęgo Skiby: „Wybór pism“ a przedewszystkiem „Kwiat Sumatry“ i „Siedmioletnią wojnę“, niezmiernie ciekawą powieść, pełną dowcipu i humoru.

Zygmunta Kaczkowskiego: znakomite opowiadanie p. t. „Żydowsy“, z dziejów trzech powstań polskich: 1794, 1831 i 1863 r.

Wiktora Hugo: „Człowiek śmiechu“, dzieło potężne i wstrząsające.

Niezależnie od powyższych:

Al. Dumasa (Ojca): „Wybór pism“.

Teofila Gautier: „Kapitan Fracasse“.

Pawła Fevala: „Czarne suknie“ i „Łowy królewskie“.

CIEKAWE POWIEŚCI, które kosztują rocznie 16 koron, każdy prenumerator „Tygodnika Ilustrowanego“ dostaje zupełnie darmo.

Komplet z roku 1910 dla prenumeratorów „Tygodnika Ilustrowanego“ 10 koron, w oprawie 16 koron. 12 dużych tomów ilustrowanych, zawierających powieści: „Nad poziomy“ Włodęgo Skiby (2 tomy); „Karol Szalony“ Al. Dumasa (2 tomy); „Klub Pickwicka“ Karola Dickensa (3 tomy); „Manuela“ Gust. Zielińskiego (1 tom); „Król Dziadów“ Józ. Dzierzkowskiego (2 tomy); „Grzesz“ Włodęgo Skiby (2 tomy).

Na żądanie „Ciekawe Powieści“ (bezpłatne dodatki książkowe) w bardzo pięknej, ozdobnej, płóciennej oprawie za dopłatą za oprawę 50 hal. za tom; to jest kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 50 hal., półrocznie za 6 tomów 3 kor., rocznie za 12 tomów 6 kor.

WARUNKI PRENUMERATY:

We Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal., z oprawą książek	8 kor. 30 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal., „ „	16 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal., „ „	33 kor. 20 hal.

W Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal., z oprawą książek	8 kor. 70 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal., „ „	17 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal., „ „	34 kor. 80 hal.

NUMERA OKAZOWE i PROSPEKTY BEZPŁATNIE.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana I. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. Odpowiedzialny za Redakcyę we Lwowie: Artur Schröder.

Compagnie Générale Transatlantique, Dampfschiffahrts- Actiengesellschaft in Paris.

Rechnungsabschluss am 31 Dezember 1910.

	Francs.	Francs.		Francs.
Verwaltungskosten in Paris und den Agenturen		5,598.905-33	Betriebseinnahmen:	
Betriebskosten für die Schiffe			Linie Havre-New-York	36,122.881-64
Gehalt des Schiffspersonals	7,987.077-15		Linien-Antillen	25,164.485-59
Kohlen und Fettmaterial	19,695.364-07		Mittelmeer Linien	16,273.947-33
Hafensteuer	4,347.176-84		Verschiedene Linien	1,065.002-08
Versicherung der Schiffe	850.024-99		Diverse Einnahmen	
Erhaltung und Ausrüstung der Schiffe	8,048.570-76		Transit, Zinsen und Saldo vom vorigen Jahre	4,468.336-88
Nahrung für die Passagiere und Frachtauslagen	18,241.369-49	59,169.583-30		
Statutarische Lasten				
Zinsen und Prämien auf fällige Obligationen		5,482.717-50		
Ausgaben		70,251.206-13		
Ueberschuss der Einnahmen und deren Verfügung:				
Reserve für Kessel und grosse Reparaturen	1,400.000—			
Abschreibung auf Schiffe	6,400.000—			
Abschreibung auf Immobilien und Einrichtungen	500.000—			
Verschiedene Reserven	1,362.013-22			
Dividenden Konto	3,120.000—			
Uebertrag auf neues Konto	61.434-17	12,843.447-39		
		83,094.653-52		83,094.653-52

Bilanz am 31 Dezember 1910.

	Francs.		Francs.	Francs.
Wert der Schiffe und Material	97,641.919-81	Aktienkapital: 180.000 gewöhnl. Aktien		
Wert der Immobilien, Mobiliar, Werkstätten, Ausrüstungsmagazine und Warenschuppen	15,993.416-51	a Frs. 150	27,000.000—	
Ausrüstungsmaterial und Kohle in Paris, Havre, St. Nazaire, Marseille und Port de France	3,307.276-50	80 000 Prior. Aktien		
Zahlung auf laufende Arbeiten in Havre und Marseille	401.340-35	a Frs. 150	12,000.000—	39,000.000—
Vorschüsse auf Miete	202.198-29	Fällige Obligationen		94,519.361-04
Zahlung für verschiedene im Bau befindliche Schiffe Magazine etc	17,654.410-44	Konto der Agenten		1,166.020-47
Konto der Agenten	6,150.899-21	Konto der Lieferanten		8,011.899-70
Diverse Debitoren	1,961.967-36	Fällige Obligationen und Coupons		608.796-61
Kassenbestände und Bankdepots	1,883.428-72	Reserve Konto		21,261.999-35
Diverse Valuten und Aktien der Werfte in St. Nazaire	18,180.353-28	Ueberschussaldo am 31 Dezember 1910		3,181.434-17
Ausständige Subvention und diverse Kauttionen	4,126.423-11			
	167,749.511-34			167,749.511-34

Rechnungsabschluss für das österreichische Geschäft am 31 Dezember 1910.

	Kronen.		Kronen.
Betriebseinnahmen	1,233.811-68	Transport per Eisenbahn	187.960—
Diverse Einnahmen	4.613-77	Transport per Schiff	578.595—
		Verpflegung und Material	242.180-27
		Kopfsteuer	74.052—
		Verwaltungskosten	121.672-69
		Publizität	10.194-10
		Abschreibungen auf Mobilien	841-52
		Saldo	22.929-87
	1,238.425-45		1,238.425-45

Spezialbilanz für das österreichische Geschäft am 31 Dezember 1910.

	Kronen.		Kronen.
Kassabestand	10.569-31	Widmung	50.000—
Mobiliar Konto:		Zentrale in Paris	97.868-23
Stand am 31 Dezember 1909	7.812-45		
Zugang im Jahre 1910	602-79		
	8.415-24		
Abschreibungen	841-52		
Diverse Kauttionen	129.725-20		
	147.868-23		147.868-23

Wien, 30 Juni 1911.

Representanz Wien der Compagnie Générale
Transatlantique in Paris.

Rudolf Unger m. p.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu pełitem 3 halera, 4 halera
pełitem 4 halera

2 pokój z kuchnią i przedpokojem o dwu wchodach (pożądana łazienka) w czystej kamienicy poszukuje blisko miasta spokojna para. Zgłoszenia do 30 lipca 1911 u portjera banku hipotecznego.

Pokój z wspólnym przedpokojem i usługą do wynajęcia dla Pań od 15 lipca, Domagaliczów l. 3, boczna Ochronek.

Świeże zielone jarzyny.

Jarmuż, kalarepka, dynie, fasolka, groszek łupany, pomidory, kapusta — 5 kilowa paczka pocztowa K. 3-50, opłacona. Ogórki na sałatę, do kiszania, ziemniaki b. tanie.

Najlepsze owoce deserowe.

Morele, brzoskwinie, winogrona 5 kilowa paczka pocztowa, opłacona K. 5. Jabłka, gruszki, renklody, sliwki, owoce mieszane 5 kilo, franco K. 4-50, dostarcza gatunek wybierany za zaliczką lub za poprzędnem nadesłaniem pieniędzy. — W razie zniżenia cen liczę taniej.

Ant. Jos. Stenadl wysyła jarzyn i owoców Fehertemplom (Południowe Węgry).

Jaremcze.

Willa p. Steingraber obok dworca, do wynajęcia pojedyncze pokoje i z kuchniami.


FABRYKA ASFALTU I PAPY DACHOWEJ
Inż. SZELIGI-LYSZKIEWICZA
 LWÓW, UL. PANIEŃSKA. 21.


Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupi i sprzedaje stare srebra, złoto i kamienie.
Zlecenia złatwiać można pocztą i przez korespondencję

Do najęcia ul. Asnyka l. 7, na I piętrze: Cztery pokoje, przedpokój, kuchnia, balkon. Elektryczne urządzenie. Bliższa wiadomość tamże na II piętrze po prawej, lub w Redakcji „Gazety Lwowskiej“ od 12 do 4 po południu.

Technik

poszukuje lekcyi na czas wakacyjny ewentualnie do października na wieś lub zagranicę. Warunki: kompletne utrzymanie i stosowne wynagrodzenie. Łaskawe zgłoszenia: **Nr. 1889 Lwów, Technika.**

S **Kąpiele** Perła saskiej Szwajcaryi nad Jazą. Naturalne źródła żelaziste do picia, sol. sosn. iglaste, błotne, z kwasu węglowego, elektryczne kąpiele wszelkiego rodzaju, elektr. kąpiele świetlne i t. p. Oświetlenie elektryczne, gazowe, wodociąg, place do Lawn-Tennis i kroketu. — Codziennie koncert. — Prospekty przez magistrat miasta.

Schanda u

KONKURS

na posadę nauczyciela rolnictwa w powiecie myślenickim z siedzibą w Myślenicach.

Wymagane kwalifikacje:

- nieprzekroczony 40 rok życia;
- ukończone studia rolnicze wyższe lub średnie;
- praktyka najmniej jednoroczna w gospodarstwie;
- praktyka w biurze Komitetu c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego, od której jednak kandydat może być uwolnionym.

Płaca roczna 200 kor., ryczałt na objazdy 1000 kor., wolne pomieszkanie oraz około 8 morgów gruntu, z którego około 2 morgi będzie obowiązany użyć na pole doświadczalne za otrzymaniem potrzebnych materiałów.

Posada jest do objęcia z dniem 1 października 1911 r.

Podania z odpisami świadectw należy wnosić pod adresem Towarzystwa rolniczego okręgowego w Myślenicach najpóźniej do 20 sierpnia 1911, które na żądanie udzieli bliższego określenia obowiązków służbowych

Towarzystwo rolnicze okręgowe
w Myślenicach.

Po 3 pokoje duże jasne z przedpokojem i przynależnościami na II. i III. piętrze zdadne na biura. Zaraz do wynajęcia. Jagiellońska 7.

„Osobliwości świata widzialnego i niewidzialnego“

napisał profesor uniwersytetu dr. M. Perty. Treść: Sympatya i antypatya. Artystka prześladowana z za grobu. Chłopiec który czuje nieprzywykziony wstręt do pieniędzy. Cały świat olbrzymim szpitalem. Dostojeństwo Duchowe. Czytanie w sumieniach ludzkich. Lunatycy. Dama która słyszy i widzi sercem. Działania magiczne. Fizyologiczne cud. Elektryczna pani. Elektryczne dziecko. Halucynacje narodowe. Ludzie jako bańki mydlane. Prak zatrudnienia skraca życie. Ludzie którzy bardzo długo żyją. Ludzie którzy nie jedzą i nigdy nie śpią. Ludzie którzy przechodzą przez zamknięte drzwi i przez ściany. Ludzie którzy błądzą mury i podkują kamienie. Ludzie którzy umierają z przyjemnością. Ludzie którzy zabijają wzrokiem. Pachnący ludzie Mania samobójcza dziewcząt. Mazzini o ideałach. Mowa powszechna. Muzyka w głowie umierającego dziecka. Osobliwe muzyka na ostatnie urodziny poety. Osobliwy żyw przy śmierci szlachetnej ziemianki. Paniuszka zbudzona z letargu. Pręt do poszukiwania podziemnych wód i pokładów metalowych. Przepowiednie i przeznaczenie. Sen. Skutki imaginacji. Słupy profesor wykładu optyki i objaśnia w nocny stan gwiazd na niebie. Świat jest pełen cudów. Szczególna wrażliwość. Wzajemne oddziaływanie duszy i ciała. Zmysł centralny. Zjawiska u umierających. Zwłoki ludzkie które pachną i nie psują się. Z pamiętników sławnej artystki. Staruszek który robił sobie nadzieję, że będzie mógł żyć wiecznie. Serce nie sługa, nie zna co to pan. Ostatni sen turysty. Wskreszanie umarłych. Królowie, którzy istnieją jeszcze tylko na tapetach. Hrabina która nie znosi widoku swoich dzieci. Ludzie którzy żyją samym zapachem. It. d., it. d.

Cena 2 kor., z przesyłką poczt. 2 kor. 10 hal., za zaliczką 2 kor. 60 hal. Do nabycia w biurze S. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie, pasaż Hausmana 9

Otrzymałem
 świeży transport
HERBATY CHIŃSKIEJ

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	kor. 3-20
Souhong	4-
Souhoag zbiór majowy	6-
Kaysow	8-
Wysiewki z herbat	2-60
Wysiewki z najlepszych herbat	3-20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

EDMUNDA RIEDLA we Lwowie
ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyj kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez **M. FISCHLERA**

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za pobraniem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro **ST. SOKOŁOWSKIEGO**
Lwów, pasaż Hausmana 9.

Krajowy Związek zdrojowisk i uzdrowisk
 we Lwowie, ul. Czarnieckiego l. 6.

Celem poparcia i podniesienia rozwoju krajowych zdrojowisk, uzdrowisk i letnisk, pod względem sanitarnym, ekonomicznym i społecznym, jak również celem poparcia wszelkich ze zdrojownictwem i turystyką łączonych gałęzi przemysłu, zawiązało się we Lwowie z końcem r. 1910 Towarzystwo pod powyższą nazwą.

- ZWIĄZEK** ułatwia otrzymywanie tanich, długoterminowych kredytów hipotecznych na drewniane wille i domy, wyłącznie dla kuracuszów i letników przeznaczone.
ZWIĄZEK udziela bezpłatnie usnej porady w sprawach podatkowych lub za bardzo skromną opłatą porady pisemnej.
ZWIĄZEK rozpoczął akcję u władz, celem obniżenia obecnych wysokich podatków, wymierzanych w miejscowościach odwiedzanych przez kuracuszów i letników.
ZWIĄZEK zajmuje się wspólną, a temsamem tańszą i wydatniejszą reklamą swoich członków.
ZWIĄZEK dąży do scentralizowania eksportu wód mineralnych i przetworów zdrojowych.
ZWIĄZEK pośredniczy w zakupie maszyn i urządzeń maszynowych na dogodnie spłaty dla swych członków.
ZWIĄZEK udziela porady fachowej w kwestyach balneologicznych i innych, jakoteż wskazówek udającym się do zdrojowisk letnich i miejsc turystycznych.
ZWIĄZEK poczynił starania w Ministerstwie kolei o uzyskanie zniżek dla swych członków.

Leży w interesie wszystkich osób w zdrojownictwie pracujących, lub chociażby uboczny dochód z niego ciągnących, jak wreszcie wszystkich, którym ekonomiczne podniesienie kraju leży na sercu, by przystępowały do instytucji tej, dążącej ku podniesieniu tak zaniedbanej u nas gałęzi gospodarstwa i bogactwa krajowego. Biorąc z jednej strony udział w korzyściach przez Związek dla swych członków już wywaleczonych, przyczynia się z drugiej strony nowo przystępujący do wzrostu Związku, a tem samem do energicznej i wydatnej jego działalności.

Wkładka roczna członka zwyczajnego wynosi 24 kor. — Wpisowe 6 kor. — Członkowie wspierający płacą tylko wkładkę roczną w kwocie 12 kor. i otrzymują bezpłatnie ilustrowane czasopismo „NASZE ZDRÓJEA“.

Zgłoszenia przyjmuje Sekretaryat — Lwów, ulica Czarnieckiego l. 6.